Kraków.

Nr. 11. CZWARTEK 15. STYCZNIA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Według urzędowych raportów pojawiła się cholera w czasie od 1 grudnia r. z. do 1 b. m. w jednej miejscowości, wygasła zaś w 10 miejscowościach. W wyż powołanym okresie czasu panowała cholera w 7 powiatach a 13 miejscowościach, w których do pozostałych na dniu 1 grudnia r. z. 76 chorych przybyło do dnia 1. b. m. 161, tak, iż ogółem 237 chorych w tym czasie leczono, z tych wyzdrowiało 166, umarło 62, a 9 pozostało w 2 miejscowościach powiatu Złoczowskiego i w jednej miejscowości pow. Wielickiego w leczeniu.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 10 stycznia 1874.

W Probużnie, w powiecie Husiatyńskim sprawdzono wybuch księgosuszu. Z tego powodu zarządzono wszelkie środki ostrożności i wcielono do trzechmilowego okręgu zarazy ustanowionego pod dniem 23 grudnia 1873 l. 64810 z powodu księgosuszu w Zbrzyziu i w Siekierczyńcach w Rossyi jeszcze następujące miejscowości powiatu Husiatyńskiego: Hadyńkowce, Oryszkowce, Kotówka, Kopeczyńce, Kociubińce, Krogulec, Jabłonów, Suchostaw, Chorostków, Chłopówka, Uwisła, Celejów, Myszkowce, Nizbork stary i nowy, Samołuskowce, Liczkowce, Trybuchowce, Horodnica, Rakowkąt, Postołówka, Majdan i Tudorów, tudzież Czortkowskiego powiatu, Kapuścińce, Milowce, Zabłotówka, Ulaszkowce, Sosołówka, Zalesie, Rosochacz, Jagielnica, Salówka, Szmańkowce, Szmańkowczyki, Szwajkowce, Czortków, Biała i Skorodyńce.

Wzbrania się także odbywanie targów na bydło rogate w Chorostkowie, Kopeczyńcach, Jagielnicy i Czortkowie.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 8 stycznia 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 15. stycznia.

Już kilka razy starały się dzienniki wiedeńskie odgadnąć nazwiska osób, które mają towarzyszyć Najjaśniejszemu Panu w podróży do stolicy rossyjskiej. Niepowtarzaliśmy tych nazwisk z uwagi na niepewność źródła i na samo nieprawdopodobieństwo faktu, ażeby te nazwiska mogły być wiadome na tak długi czas przed nadejściem terminu podróży. Dzisiaj termin ten jest bliskim; porusza już tę kwestyę nawet tak rozważny w podawaniu wiadomości korespondent *Bohemii*. Według tego źródła nieulega już wątpliwości, że hr. Andrassy towarzyszyć będzie Najjaśniejszemu Panu z swoim szefem sekcyi br. Hofmannem i radcą dworu Schweglem, który chlubnie piastował posadę kierownika wschodnich oddziałów wystawy powszechnej a obecnie jest naczelnikiem handlowo politycznego departamentu w ministerstwie spraw zagranicznych. Z wyboru tej osobistości wnosi korespondent, że z powodu podróży Najjaśniejszego Pana poruszone zostaną może handlowo-polityczne stosunki Austryi i Rossyi, których uregulowania tak często domagają się austryackie koła przemysłowe. W podróży Najjaśniejszy Pan ma zabawić krótki czas w Moskwie w celu zwiedzenia osobliwości tego miasta.

Telegramy berlińskie nie dają jeszcze wystarczającego materyału do ocenienia wyborów do parlamentu niemieckiego. Najpierw bowiem podają one szczegóły tylko o niektórych wyborach i streszczają ogólnikowo rezultat z pojedynczych państw niemieckich a powtóre milczą o rezultacie właśnie takich wyborów, które są najciekawszemi. Dotychczas wiadomy rezultat nie uprawnia przecie wcale narodowo-liberalnego stronnictwa do tryumfu. Socyaliści okazali, jak się to pokazuje już z dotychczasowych doniesień, dużo energii i wytrwałości, bo odnieśli zwycięztwo w okręgach bardzo dla nich wątpliwych.

Ogłoszenie traktatu pokojowego zawartego pomiędzy Rossyą a Bocharą sprawiło w Anglii wcale nie miłe wrażenie, chociaż znakomitsze dzienniki angielskie nie zdradzają tego w tej chwili. Jestto dowodem taktu i umiarkowania nieznanego dzisiaj w dziennikarstwie innych krajów. Dzienniki angielskie pamiętają o tem dobrze, że w tej chwili zawiązują się węzły powinowactwa pomiędzy domami panującemi w Anglii i Rossyi. Wstrzymują się więc od wszelkich objawów niechęci, któreby mogły zamącić uroczysty nastrój umysłów i sprawić przykrość królowej. Za to drugorzędna część prasy a mianowicie małe dzienniczki nie powodują się wcale tak daleko idącemi względami dla królewskiej rodziny, lecz ostro występują przeciw Rossyi. Jeden z takich dzienników nie wahał się nawet dotknąć zaślubin księcia Edynburgskiego i nazwać ten wypadek zasadzką rossyjską.

Donieśliśmy niedawno o ożywionym ruchu w angielskim świecie robotniczym. Ruch ten wzmaga się ciągle i niepokoi coraz więcej ludzi dbających o utrzymanie dzisiejszego stanu stosunków społecznych w Anglii. Na ostatniem zgromadzeniu ligi robotników uwiadomił sekretarz zgromadzonych, że otrzymał adresy zaufania od 150 towarzystw robotników istniejących w Anglii i Szkocyi. Jestto jednakże tylko nieznaczna część wszystkich objawów zaufania i uznania, jakie liga ta zewsząd utrzymuje bez przerwy.

Koła legitymistyczne w francuzkiem Zgromadzeniu narodowem były zaniepokojone wiadomością, że z powodu przesilenia w gabinecie marszałek Mac-Mahon postanowił utworzyć ministerstwo nieparlamentarne, z fachowych ludzi złożone. Gdy gabinet księcia Broglie otrzymał wotum zaufania i cofnął dymisyę, wiadomość powyższa okazała się zupełnie nieuzasadnioną. Być może, że była ona tylko postrachem dla legitymistów, którzy wahali się z początku głosować za przychylnym dla gabinetu wnioskiem. Takie fachowe ministerstwo mogło istotnie zaniepokoić legitymistów, bo byłoby wstępem do zamachu stanu w duchu orleańskim.

XXIII. Posiedzenie Sejmu Krajowego.

(z 12. stycznia wieczór)

W dalszym ciągu rozpraw nad sprawozdaniem o reformie gminnej przyjęto bez dyskusyi zmianę §. 80 ust. gminnej i §. 23 ustawy o repr. pow. Paragrafy te opiewają tedy:

§. 80. do nałożenia dodatków przenoszących 20% podatków bezpośrednich lub dodatku konsumcyjnego potrzebne jest przyzwolenie Rady powiatowej.

Przyzwolenie to potrzebnem jest nawet do nałożenia dodatków przenoszących 5% podatków bezpośrednich, jeżeli tego wymaga jeden z członków należących do rady gminnej podług §. 16. (Radny bez wyboru.) Żądanie to musi jednak być wniesione do Rady gminnej na tem posiedzeniu, na którem dodatek uchwalony został, lub też do naczelnika gminy, najpóźniej w 8 dni po tem posiedzeniu.

Dodatki przenoszące 50% podatków bezpośrednich lub podatku konsumcyjnego mogą być nakładane tylko na mocy uchwały Sejmu i za Cesarskiem zezwoleniem.

§. 23. Na wydatki, nie pokryte dochodami majątku zakładowego, może Rada powiatowa nakładać i pobierać dodatki do podatków bezpośrednich aż do wysokości 20% tychże podatków.

Dodatki nad 20% do podatków bezpośrednich mogą być nałożone za uchwałą Rady powiatowej z przyzwoleniem Wydziału krajowego.

Dodatki do podatków przenoszące 40 proc., równie jak i inne opłaty i repartycye mogą być nakładane tylko na mocy uchwały sejmu i za cesarskiem zezwoleniem.

Powiatowe dodatki do podatków mają być pobierane przez te same organa i ściągane za pomocą tych samych środków, co podatki.

Również bez dyskusyi przyjęto *en bloc* wszystkie następne ustawy zmieniające §. 99 ust. gm. §. 70. ust. gmin. §. 22 ust. o repr. pow. wreszcie §. 51 ust. gminnej, które to §§ opiewają tedy jak następuje:

„§. 99. Ustawy gminnej:“

„Do spraw, w których uchwały Rady gminnej muszą być przedkładane Radzie powiatowej do zatwierdzenia, należą prócz spraw wymienionych w §§. 2., 4., 80., 85. i 95., także następujące:

a) pozbywanie, zamiana; przeistaczanie, zastawianie, lub stałe obciążanie rzeczy, należącej do zakładowego majątku, lub dobra gminy, albo jej zakładów;

b) zaciąganie pożyczki lub przyjmowanie zobowiązznia, jeżeli kwota pożyczki lub wartości ciężaru, wynikającego z zobowiązania, łącznie z długami już istniejącemi przewyższa rocznie dochody gminy, a względnie zakładów gminnych:

c) nabytki i przedsiębiorstwa, należą-

OSTATNIA XIĘŻNA KURLANDZKA.

Szkic biograficzny z drugiej połowy XVIII. w.

IV.

Przed śmiercią księżny Jusupow, w latach 1782 i 1783 były stosunki między Petersburgiem a Mitawą bardzo naprężone; ręka Katarzyny sprowadziła nad Kurlandyą a pośrednio i Polską czarną chmurę, ścieśniając samowolnie swobody dwóch ostatnich portów (Libawy i Windawy) któremi Rzplta mogła się dotąd niepodlegle komunikować z resztą handlowego i przemysłowego świata.

Jedna część otoczenia księcia radziła mu trzymać się tylko Rossyi i jej się oddać w opiekę; druga nie wierzyć w przyjaźń potężnej sąsiadki i mieć się od niej z dala. Przez cały ciąg panowania wahał się Piotr pomiędzy temi dwoma prądami: nie lubiony jednak przez szlachtę, widząc niemoc własną i Rzeczypospolitej, z natury charakteru słabego i niedołężnego, częściej się zwracał ku Rossyi i w myśl jej działał.

W styczniu r. 1784 opuścili księztwo kraj, zwiedzili Niemcy i Włochy — celem podróży była wyspa Ischia, gdzie Piotr miał nadzieję odzyskać nadwątlone zdrowie.

W czasie nieobecności księcia objęła zarząd kraju regencya, złożona z czterech najwyższych radzców. Dygnitarzom tym, ustanowionym w r. 1617 przez komisarzy Rzeczypospolitej, gdy zastępowali księcia czy to nieobecnego tylko, czy małoletniego lub zmarłego — przysługiwała władza książęca a do odpowiedzialności pozywać ich można było w Warszawie.

Podróż po Niemczech i Włoszech wpłynęła bardzo korzystnie na umysł Doroty — zjednała jej mnóstwo przyjaciół i wielbicieli.

Pierwszą bolesną nowiną odebraną w drodze z kraju, była wieść o śmierci hrabiego Medem. Pogrążyła ona w głębokim smutku zarówno Piotra jak Dorotę; stary Medem bowiem był jedną z najdzielniejszych podpór książęcego tronu.

Polityczny widnokrąg Kurlandyi coraz ciemniejszemi zakrywał się chmurami; nad głową księcia zawisła burza a po zgonie teścia nie było już nikogo, coby ją chciał i umiał zażegnać. Śmielej więc niż kiedykolwiek wystąpiła uciśniona szlachta, domagając się sprawiedliwości, żaląc się na zdeptanie swych odwiecznych swobód i przywilejów — energicznie działał zręczny Hoven.

Mimo groźnego położenia nie dał się Piotr skłonić do powrotu; zniechęcony i zużyty wolał bezczynnie pędzić czas za granicą, niż z zamiarem zgody przybyć do kraju i słusznemi ustępstwami okupić sobie pokój i szczęście.

Eliza von der Recke wyprawiona do Kuronii przez siostrę dla zbadania sytuacyi, zdając sprawę ze swego poselstwa wyznała, że usposobienie mieszkańców dla księcia jest jak najgorsze — że tylko spiesznym powrotem może swą sprawę ocalić. Ale ani jej rady, ani namowy księżny i przyjaciół, nie zdołały przełamać uporu Piotra.

Tymczasem z Mitawy nadchodziły coraz bardziej zatrważające nowiny — wszyscy zadecydowali jednogłośnie, że obecność księcia w kraju jest nieodbicie potrzebną, jeśli w najbliższym czasie nie chce być zupełnie pozbawionym władzy.

Hoven stał się bohatorem dnia, bożyszczem szlachty, upatrującej w nim najdzielniejszego swego obrońcę; w czasie podróży książęcej pary wybrano go na najwyższego burgrabiego, a więc jednego z czterech pierwszych urzędników, w których ręku spoczywała władza nad całym krajem. Nie trudno odgadnąć, w jakim kierunku działał nowy dygnitarz, dostawszy się na tak wysokie stanowisko, i mając środki potrzebne dla dopięcia swych zamysłów. Nie przebierając w środkach, zjednywał sobie stronników a księciu przeciwników za dary z książęcych dóbr i skarbu.

Książę zamiast pomyśleć o przywróceniu należnej sobie powagi i władzy — za wygodny, aby z dotychczasowego *dolce far niente* przejść na drogę ruchliwego i pełnego kłopotów publicznego życia — marzył tylko o tem, aby odnosić korzyści, jakie mu dawała jego książęca godność, bez ponoszenia trudów — t. j. postanowił nie wracać już nigdy do kraju a książęce dochody swoje na wzór Ferdynanda, ostatniego członka rodu Kettlerów, spożywać za granicą.

Myśl ta goryczą i smutkiem przejmowała Dorotę, gorąco przywiązaną do rodzinnego kraju. Kurlandczycy znali jej łagodność i dobroć charakteru, jej miłość ojczyzny — i równem odpłacali jej przywiązaniem. Zebrane na sejmie Stany, dając dowód umiarkowania i pokojowego usposobienia, zaniosły prośbę do księżny, aby przybyła do Kuronii i na ziemi ojczystej przebyła oczekiwaną słabość. Mimo niezwykłego położenia nie wahała się Dorota ani na chwilę jechać w miesiącu grudniu 156 mil ku północy. Wyruszyła w towarzystwie brata, Karola hr. Medem; mąż pozostał w Berlinie. Nadzieja, że jako pośredniczka między księciem a poddanymi, przywróci pożądaną zgodę — krzepiła ją i dodawała odwagi do znoszenia wszystkich niewygód i przykrości uciążliwej podróży.

Umieli ocenić Kurlandczycy to poświęcenie ukochanej księżny. Już w Memlu, oddalonym o siedm mil od kurońskiej granicy, witały ją radośne okrzyki poddanych; dalsza podróż aż do stolicy kraju, była nieprzerwanym pochodem tryumfalnym. Mimo waśni rozrywających naród, szlachta i mieszczaństwo ubiegały się w składaniu jej hołdów. Między innymi zbliżyli się do księżny i najwyżsi radzcy, stojący z jej mężem na nieprzyjaźnej stopie. Ona ujęła wszystkich uprzejmością, wdziękiem i słodyczą; jak anioł pokoju wpłynęła na rozdrażnione, goryczą przepełnione umysły, pozyskała dla księcia niejedno, dotąd nieprzychylne mu serce.

W dniu 23. lutego 1787 r. powiła Dorota ku ogólnej radości syna. Lotem błyskawicy rozbiegła się po kraju nowina; uciecha mieszkańców nie znała granic. W sześć tygodni po urodzeniu dopełniono obrzędu chrztu z książęcym przepychem, maleńkiemu księciu dano imię Piotra.

Gdy księżna raz pierwszy po słabości szła do kościoła, oczekiwał ją znowu tryumf niemały: zachodziły jej drogę deputacye obywateli — mieszkańcy wsi i miasta cisnęli się, aby matce następcy tronu okazać życzliwość i przywiązanie.

Ciekawą byłoby rzeczą określić stanowisko, jakie w tym czasie wobec Doroty zajmował Hoven. Tiedge opowiada, że i on wyrazami współczucia powitał księżnę, lecz przypisuje mu obłudę i podejrzywa go o samolubne widoki; mówi, że spodziewając się rychłej śmierci podeszłego już i schorzałego księcia, liczył na to, że w czasie małoletności syna, jemu przypadnie opieka nad

ce do zwykłego zarządu, jeżeli dla pokrycia wynikającego ztąd wydatku potrzeba zaciągnąć pożyczkę lub obciążyć gminę rozkładami:

d) wydzierżawianie lub wynajmywanie na dłuższy czas niż lat sześć, lub w inny sposób, niż przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu;

e) opuszczanie czynszu najmu lub dzierżawy, w części lub całości.

§. 70. ustawy gminnej.

„Naczelnik gminy winien rocznie ułożyć budżet gminy i zakładów gminy na następny rok administracyjny.

Rada ma ten budżet uchwalić najpóźniej na miesiąc przed rozpoczęciem roku.

Rachunki z przychodów i wydatków gminy i zakładów gminnych, winien naczelnik najpóźniej w dwa miesiące po upływie roku administracyjnego przedłożyć Radzie do rozpoznania i załatwiania.

Tak budżet jako i rachunki roczne, zanim Radzie do rozpoznania przedstawione zostaną, winne być poprzednio najmniej przez dwa tygodnie złożone do przejrzenia przez członków gminy, tych zaś spostrzeżenia będą przy rozpoznaniu wzięte pod rozwagę.

Gdyby Rada gminna niewstawiła w swój budżet należytości, które gmina uiścić jest obowiązaną, bądź na mocy ustawy bądź na mocy wyroku lub dokumentu, mającego wedle ustaw moc egzekucyjną, ma Rada powiatowa prawo i obowiązek wstawić te należytości w budżet gminy i nałożyć na ich pokrycie dodatki do podatków.

§. 22. ustawy o reprezentacyi powiatowej.

„Rada powiatowa obraduje i uchwala we wszystkich sprawach ekonomicznych powiatu, nie należących do zwykłego zarządu majątkiem.

Do niej należy rozpoznawanie i ustanowienie rocznego budżetu, jakoteż rozpoznawanie i załatwianie rocznych rachunków odnośnie do dochodów i wydatków powiatu i zakładów powiatowych.

Gdyby Rada powiatowa nie wstawiła w swój budżet należytości, które powiat uiścić jest obowiązany bądź na mocy ustawy, bądź na mocy wyroku lub dokumentu, mającego wedle ustaw moc egzekucyjną, ma Wydział krajowy prawo i obowiązek, wstawić te należytości w budżet powiatowy i nałożyć na ich pokrycie dodatki do podatków

Rok administracyjny powiatu zaczyna się i kończy równocześnie z rokiem administracyjnym państwa."

Nowella lit. H. brzmi:.

§. 51. ustawy gminnej.

„Naczelnik gminy kieruje czynnościami zwierzchności gminnej i nadzoruje takowe.

Assesorowie lub przysiężni winni są naczelnikowi pomoc w urzędowaniu, i mają według jego zarządzenia i pod jego odpowiedzialnością wykonywać czynności, które im porucza. Jeżeli dla jakiejkolwiek przeszkody naczelnik nie urzęduje, wszystkie jego prawa i obowiązki przechodzą na jego zastępcę.

W razie, jeżeliby ani naczelnik gminy ani jego zastępca urzędować nie mogli, zastępuje ich na czas przeszkody najstarszy wiekiem asesor lub przysiężny."

Nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie komissyi administracyjnej o zniesieniu zakazu przyjmowania żydów do lwowskiego szpitala powszechnego.

P. Hoszard odczytał sprawozdanie w którem komissya administracyjna mniema, że wedle istniejących przepisów żydzi do szpitala powszechnego lwowskiego przyjmowani być powinni, że zatem nie zachodzi żadna potrzeba już obowiązujące przepisy nową ustawą potwierdzać, wnosi zatem:

„Wysoka Izba przechodzi nad art. I przedłożenia Wydziału krajowego do porządku dziennego."

Nadto komissya wnosi następującą ustawę:

„Najwyższym dekretem z d. 19. sierpnia 1816 r. i z d. 19. lutego 1817 r. ustanowione i szpitalowi powszechnemu lwowskiemu nadane, a dekretem kancelaryi nadwornej z d. 2. listopada 1837 r. szpitalowi żydowskiemu przyznane legata prawne od spadku po zmarłych izraelitach we Lwowie zamieszkałych, będą od dnia wejścia w wykonanie tej ustawy, wpływać do kasy lwowskiego szpitala powszechnego,"

P. Haller dowodzi, że na mocy istniejących przepisów uwolnienie szpitala powszechnego od obowiązku przyjmowania żydów dotąd jeszcze istnieje, że tedy koniecznem jest, aby wyraźnie zniesione zostało. Pozostaje tedy mowca przy wniosku Wydziału krajowego, który wypowiada w art. I. wyraźnie zniesienie uwolnienia szpitala przyjmowania żydów.

P. Fruchtmann w skutek przemówienia p. Hallera odstępuje od głosu.

P. Krzeczunowicz popiera wywody p. Hallera i proponuje aby Izba przyjęła ustawę według wniosku Wydziału krajowego. Również p. Madejski jakkolwiek członek komissyi administracyjnej przemawia za wnioskiem Wydziału krajowego opierając się na tem, że skoro zachodzi wątpliwość co do istnienia lub nieistnienia zakazu, należy wątpliwość tę usunąć.

P. Zyblikiewicz mniemając, że p. Madejski będzie przemawiał za komissyą, zapisał się do głosu. Zabierając głos oświadcza, że według aktu oddawczego Wydział krajowy niemiał nawet prawa przyjmować żydów do szpitala powszechnego, ponieważ rząd tego się trzymał.

Po przemówieniu sprawozdawcy przyjęto wniosek p. Hallera, który tedy stał się art. I. proponowanej ustawy i opiewa jak następuje:

„Do lwowskiego szpitalu powszechnego będą przyjmowani chorzy izraelici na równi z chorymi innych wyznań."

Art. I. wniosku komissyi stał się tedy art. II. ustawy. Przyjęto go w stylizacyi proponowanej przez p. Weigla, którą komissya przyjęła.

Nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie o petycyach.

Najpierw zdawał sprawę p. Kowalski z petycyi Towarzystwa gospodarskiego o przeniesienie 6 profesorów szkoły Dublańskiej na etat krajowy z prawem do emerytury i t. p. Na wniosek sprawozdawcy uchwalono bez dyskusyi iż Sejm zgadza się w zasadzie na przyjęcie nauczycieli dublańskich na etat krajowy i upoważnia Wydział krajowy do rokowania z Ministerstwem rolnictwa i towarzystwem gospodarskiem z obowiązkiem złożenia sprawozdania na najbliższej sessyi.

P. Golejewski zdawał sprawę z petycyi Panien Benedyktynek ormiańskich o subwencyę. Polecono Wydziałowi krajowemu aby udzielił subwencyi w kwocie, jaką za stosowną uzna.

Oddano następnie kartki na wybór członka Wydziału krajowego z mniejszych posiadłości poczem p. Rydzowski zdawał sprawę o petycyi lwowskiego Towarzystwa prawniczego w sprawie wyjednania poprawniejszych przekładów *Dziennika ust. panst.*

Po odczytaniu sprawozdania, w którem komissya prawnicza oddaje słuszność skargom Towarzystwa prawniczego na błędne tłumaczenia zawartych w *Dzienniku pr. państ.* ustaw, czyni sprawozdawca następujący wniosek:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby co do sposobu, jakiegoby użyć należało w celu poprawniejszego tłumaczenia *Dziennika pr. p.* na język polski zniósł się z Akademią umiejętności w Krakowie.

Wniosek ten bez dyskusyi uchwalono. Pan Szujski jako sprawozdawca komisyi edukacyjnej zdawał sprawę z petycyi miasta Sanoka o subwencyę na gimnazyum i z petycyi lwowskiego towarzystwa pedagogicznego i nauczycieli kołomyjskich o zmianę §. 12 tyt. II. ust. o stosunkach nauczycielskich. Pierwszą odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i podjęcia rokowań z rządem, nad drugą przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Tu ogłoszono rezultat wyboru na członka Wydziału krajowego. Na 59 głosujących (abs. większość 30) otrzymał p. Wereszczyński głosów 32, p. Antoniewicz głosów 27. Pierwszy tedy został wybrany.

Dyskusyę wywołał wniosek postawiony przez komisyę administracyjną wskutek memoryału c. k. konserwatora pomników w sprawie archiwów akt ziemskich i grodzkich w Krakowie i Lwowie. Wniosek ten opiewał: 1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przedłożył wnioski co do przyszłego utrzymania i odpowiednego zachowania archiwów. 2. Wzywa się rząd, aby do chwili stanowczego orzeczenia Sejmu zwrócił swą uwagę na należytą konserwacyę tych archiwów.

P. Szujski w dłuższej przemowie, w której podnosi nadzwyczajną ważność archiwów tych dla studyum historyi i obyczajów dawniejszych wieków wnosi, ażeby Wydziałowi krajowemu polecono bezzwłoczne odebranie archiwów tych pod własny zarząd.

P. Pietruski nadmienia, że Wydział krajowy czuł ważność tej sprawy i nadmienia, że dotąd dlatego nic w niej nie zdziałano, ponieważ właśnie wtedy, gdy myślano o odbiorze archiwów od rządu, mówiono głośno o złączeniu Wydziału krajowego z Namiestnictwem.

P. Dunajewski czyni zarzut Wydziałowi krajowemu, że dotąd w tej sprawie tylko miał dobre zamiary, lecz nic nie zrobił i popiera wniosek p. Szujskiego z dodatkiem, ażeby komisya budżetowa zostawiła do budżetu odpowiednią ku temu sumę.

Po przemówieniu p. Pietruskiego, który broni Wydziału krajowego przypominając, iż stan całej sprawy przedłożył on w swem zeszłorocznem sprawozdaniu Sejmowi, ale Sejm żadnej mu nie udzielił dyrektywy — przemówił jeszcze krótko sprawozdawca p. Szczepański, poczem przyjęto bardzo znaczną większością wnioski komisyi.

W końcu złożono do laski marszałkowskiej dwa wnioski: p. Weissmana, ażeby szkody zrządzone przez myszy polne były uważane za klęskę elementarną przy opuszczaniu należytości podatkowych i wniosek p. Kocyłowskiego, co do szkód zrządzonych przez mróz, rdze i t. d.

XXV. Posiedzenie Sejmu krajowego.

(14. stycznia rano.)

Dziś pomiędzy innemi weszła petycya Wydziału powiatowego w Brzesku o zaprowadzenie gmin zbiorowych i udzielenie Wydziałom powiatowym władzy wykonawczej; i petycya m. Tarnowa o pożyczkę 40.000 złr.

Odczytano pismo Namiestnika upraszające ks. marszałka o zamknięcie sessyi dnia 17. b. m.

P. komisarz rządowy, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa, p. O. Bartmański, odpowiada na interpelacyę p. Kowalskiego jak daleko postąpiło wydzielenie majątku cerkiewnego i parafialnego, tudzież na interpelacyę p. Fetmajera w sprawie wynagrodzenia szkód w Nowym Targu przez wojska rossyjskie w r. 1849 zrządzonych.

Co do pierwszej interpelacyi odpowiada p. komisarz rządowy, że oddanie majątku cerkiewnego w zarząd ordynaryatów nie nastąpiło dotychczas z winy samychże ordynaryatów, które nie odpowiedziały na uwagi przez c. k. rząd poczynione co do wydatków połączonych z zarządami cerkiewnemi, oraz co do innych warunków. Zapewnia w końcu p. komisarz rządowy, że rząd stara się o załatwienie tej sprawy.

Co do drugiej interpelacyi odpowiada p. komisarz rządowy, że Namiestnictwo odesłało akta w tej sprawie intendanturze wojskowej, która ją zwróciła z uwagą, iż za rekwizycye z r. 1848 i 1849 nie daje więcej wynagrodzenia. Zasada ta wszakże nie da się w danym wypadku zastosować, gdyż tam była mowa tylko o ponownych pretensyach, którym ministerstwo już raz odmówiło. C. k Namiestnictwo odesłało tedy powtórnie tę sprawę do intendantury z prośbą aby się wstawiła o wyjednanie tych wynagrodzeń. To było powodem, iż dotąd ta sprawa nie mogła kyć załatwioną.

Wniosek dr. Smolki aby uwolniono do końca sessyi sprawozdawców od czytania drukowanych sprawozdań, odrzucono.

Z porządku dziennego uchwalono sprawozdanie Wydziału krajowego, dotyczące sprzedaży realności u św. Maryi Magdaleny we Lwowie po krótkiej dyskussyi formalnej przedłożyć wprost do drugiego odczytu na następnem posiedzeniu.

Wniosek ks. Króla o podwyższenie kongruy odesłano do Wydziału krajowego do urzędowania.

P. Chrzanowski motywuje wniosek swój, p. Majera i Szujskiego w sprawie utworzenia szkoły budowniczo-inżynierskiej i górniczej w Krakowie Już w roku 1869 uchwalił sejm równocześnie z reorganizacyą techniki lwowskiej także reorganizacyę instytutu krakowskiego. Ustawa ta nie uzyskała sankcyi cesarskiej, mimo to we Lwowie utworzoną została akademia techniczna na zasadach tej uchwały sejmowej, a wszelka potrzeba zachodzi, aby i w Krakowie podobny był zakład. Wniosek ten odesłano do komisyi edukacyjnej.

Wniosek p. Bauma o wcielenie obszarów dworskich powstałych po wejściu w życie ustawy z 1. listop. 1868 i opłacających podatek nieprzenoszący 100 złr. rocznie do związku gminnego, odesłano po krótkiem motywowaniu ze strony wnioskodawcy do Wydziału kraj. z poleceniem przedłożenia na przyszłej sesyi odpowiednich projektów.

Z porządku dziennego nastąpiło drugie czytanie wniosku ks. Króla o przeniesienie kosztów szpitalnych ubogich chorych na kraj.

P. Kraiński jako sprawozdawca większości komissyi odczytał obszerne sprawozdanie, które w streszczeniu podajemy:

Komissya następnie zbija zrarzuty, jakie przeciwko zasadzie częściowego ponoszenia kosztów przez gminę podniesione były. I tak:

„Ustawa z dnia 19 listopada 1868 stanowi, że gminy są obowiązane zwracać funduszowi krajowemu połowę kosztów leczenia i utrzymania (taxy szpitalnej) przynależnych swoich ubogich w publicznych szpitalach Państwa Austryackiego."

Głównym powodem do przyjęcia ustawą orzeczonej zasady była niestety bardzo zasmucająca okoliczność, że gminy bezpośrednio w opłatach szpitalnych nieinteresowane, wydawały prawie każdemu, kto tego zażądał świadectwo ubóstwa, ażeby w ten sposób uczynić ulgę swoim członkom kosztem funduszu krajowego.

Niema wątpliwości, iż w zasadzie gmina ma obowiązek pokrywania własnemi środkami wszelkich wydatków potrzebnych na pielęgnowanie ubogich, a do niej przynależnych chorych. I tylko wzgląd na wyjątkowe położenie kraju naszego, tudzież obecnie nieuregulowane stosunki finansowe gmim naszych, spowodowało ograniczenie tego ciężaru na jedną połowę pozostawiając drugą przy funduszu krajowym. Przyjęta ustawą z dnia 19 listopada 1868 zasada zapobiega też wyżej wspomnianym nadużyciom jakie szerzyły się w zastraszających rozmiarach za czasów istnienia uchylonej ustawy: oddziaływa ona bowiem represyjnie na gminę, by domagała się i ściągnęła od obowiązanego do zapłaty przypadającą nań należytość, jeżeli to tylko w ogóle jest możebnem. Oprócz ulgi przysporzonej gminom ustawą krajową w ponoszeniu kosztów szpitalnych za przynależnych ubogich, doznają gminy niejaką pomoc na podstawie szczegółowych przepisów, i tak: za rzemieślników pracujących w warsztataah kolejowych płacą wszystkie koszta leczenia Towarzystwa kolejowe, koszta leczenia terminatorów za czas czterech tygodni ponosi majster, za lekarstwa udzielane ubogim dotkniętym chorobą epidemiczną płaci skarb Państwa $^2/_3$ części; koszta leczenia w wypadkach wścieklizny i podejrzanych o tę chorobę opłaca również skarb Państwa w $2/_3$ częściach a wydatki w pierwszym i drugim wypadku opłacają gminy tylko w $^1/_6$ części. Nareszcie ustawa krajowa z d. 19 listopada 1868 art. II. nie narusza przepisów co do zwrotu kosztów za leczenie i utrzymanie ubogich obłąkanych i położnic. Wobec wzmiankowanych ulżeń przyznanych gminom w ich obowiązku wypływającym tak z ustawy o przynależności jak ustawy gminnej, nieostoi się zarzut, jakoby ustawa z dnia 19 listopada 1868 była wypływem egoistycznych zamiarów.

Prawodawca nakładający na gminę, kraj czy Państwo sprawowanie pewnych obowiązków ze związku społecznego wynikających, powinien zasady etyki i ekonomii społecznej mieć na oku a praktyczne zastosowanie tych zasad wpływa na wychowanie socyalne, zbaczać nawet od nich, znaczy przyczyniać się do dezorganizacyi porządku społecznego. Jednym z takich obowiązków jest piecza nad ubogimi wynikła z najczystszej cnoty miłości bliźniego, która atoli do istotnego ubóstwa ograniczać się winna. Społeczeństwo dając pomocną rękę tam, gdzie się znajduje dostateczny zasób mienia lub zdolności do pracy, tamuje sobie środki do niesienia pomocy istotnej potrzebie, a nadto wyradza gnuśność, próżniactwo, zaniedbywanie obowiązku starania się godziwie własnemi siłami o zapewnienie niezawisłej subsystencyi, wyradza wreszcie roszczenie nabytego prawa do tego, co bywało świadczeniem z uczucia miłości bliźniego wypływającem, a te ujemne strony przenoszą się z pojedyńczych osób na całe społeczeństwo. Obowiązek tedy społeczny w niesieniu pomocy winien być ograniczonym do prawdziwego ubóstwa; tak i Sejm uchwalając ustawę z d, 19. listopada 1868 wychodził z tego stanowiska, a jedynym ku temu środkiem zostało uznanem zainteresowanie gminy w wydatkach szpitalnych. W ten to sposób zamierzono uchylić o ile możności wciskające się nadużycia przy stwierdzaniu stanu ma-

---

dzieckiem. Uzasadnia to poeta podanym przezeń Dorocie później projektem, otwierającym jedyną drogę, na którejby raz wreszcie można było wyjść z zaklętego koła, zapewniając Piotrowi upragniony spokój, całej zaś rodzinie książęcej wszelkie korzyści, jakie dotąd ciągnęła ze swych dzierzaw.

Jedynym tym środkiem do zażegnania raz na zawsze burzy i zakończenia swarów, miało być zrzeczenie się ze strony księcia rządów nad krajem na rzecz księżny. Taki obrót rzeczy nie miał wcale sprowadzać zupełnego rozłączenia książęcej rodziny; mogłaby ona spędzać kilka miesięcy rocznie z Piotrem. Dochody z księstw nadsyłanoby mu do Sagan lub gdziekolwiekby zamieszkał a byłyby one znacznie większe niż dotąd i nie potrzebaby było trwonić znacznych sum na procesa. W razie przyjęcia propozycyi przez książęcą parę, przyrzekał Hoven wyjednać przyzwolenie ze strony Stanów kurlandzkich i Rzeczypospolitej, i wszelkie usunąć przeszkody.

Tiedge uważa plan Hovena za nowy podstęp, za nowe sidła zastawione na dobroduszność księżnej, za której rządów sam by mógł w kraju rej wodzić — i tak samo, jak zapewnia, rozumiała rzecz tę Dorota. Co do nas, jesteśmy innego zdania. Istotnie porównawszy nienawiść, jaką Kurlandczycy pałali ku Piotrowi — z przywiązaniem, jakie czuli dla jego żony — trudno nie przyznać, że propozycya Hovena dawała jedyny punkt wyjścia a dla księcia tem więcej powinna była być pożądaną, że sam się zarzekał, iż raz na zawsze niewdzięczny kraj porzuci. Dorota powodowana skrupułami, zwierzywszy się tylko przed siostrą, zataiła plan Hovena przed mężem.

K. K.

jątkowego osób obowiązanych do zwrotu kosztów szpitalnych.

Zarzut, że gminy bywają przeciążone obowiązkiem płacenia kosztów szpitalnych za ludzi, którzy dawno ze związku gminnego wystąpili, spada raczej na Zwierzchność gmin, w których rzekomo podobne wypadki zachodzić miały, albowiem obowiązek płacenia kosztów szpitalnych za ubogich ustaje w chwili ich wystąpienia ze związku gminnego. A jeżeli żalący się w tem upatrują dolegliwość, że opłacać muszą koszta szpitalne za ludzi, którzy według postanowień ustawy nie wystąpiwszy ze związku gminnego, wydalili się na czas nieokreślony do innej gminy, to podobny zarzut odnosi się raczej do ustawy o swojszczyznie, którą zmienić w sposób stosunkom naszym odpowiedniejszy przechodzi kompetencyę Sejmu; zresztą jest to rzeczą powszechnie znaną, że takie wypadki zachodzą najczęściej w klasie ludzi służebnych i oddających się rzemiosłom; — a że za takich tylko w nader rzadkich wypadkach, w razie osobistego ubóstwa gmina koszta szpitalne opłacać winna, wykazała komisya administracyjna.

Po 2. Co do zarzutu, że gminy nie mogące podołać ponoszeniu nałożonego ciężaru, muszą się starać o to, by jak najmniejsza ilość ubogich chorych po szpitalach publicznych leczoną bywała, czyni się uwaga, że pierwsza część tego zarzutu twierdzeniem ogólnikowo rzuconem i wcale datami statystycznemi nie poparta.

Po 3. Zarzut, że szpitale nie przyjmują chorych, w razie, jeżeli nie mają zapewnienia odbioru taksy, że wskutek tego zmniejszają się koszta szpitalne przez fundusz krajowy ponoszone, ale zarazem zmniejsza się i liczba chorych w szpitalach leczonych, którzy wskutek odmówienia pomocy leczniczej marnie giną, odpiera się tem, iż zarząd szpitalny nie powinien przyjęcia zgłaszającego się chorego czynić zawisłem od wyjaśnienia okoliczności, kto lub jaki fundusz koszta leczenia za niego uiści, jest to z porządku dopiero drugą czynnością zarządu szpitalnego po dokonanem przyjęciu chorego; a jeżeli wytknięte w zarzucie wypadki w niektórych szpitalach miały miejsce, to zapewne uszły one baczności Rad szpitalnych.

Po 4. Zarzut, że ciężar nałożony na gminy przez brak ener ii i nieświadomości przepisów, uznając wskutek nadchodzących ze strony szpitali rekwizycyi takie osoby za ubogie lub przynależne do gminy, które wcale niemi nie są, przemawia tylko na korzyść niniejszej ustawy.

Po 5. Na zarzut, że datki na zasilenie funduszu krajowego, mimo nałożenia tak znakomitych ciężarów, nie tylko się nie zmniejszyły, ale przeciwnie urosły, musi komisya odeprzeć, że w razie przyjęcia całkowitych kosztów szpitalnych na tenże fundusz, musiałby dodatek do podatków na potrzeby krajowe znacznie nad obecny stan być podniesionym.

Dotknąwszy jeszcze kilku pomniejszych zarzutów, wnosi komisya przejście do porządku dziennego nad wnioskiem ks. Króla.

Z kolei przeczytał p. Hoszard sprawozdanie mniejszości komisyi, które streszcza motywa komisyi temi słowy: Powodami są: że teraźniejsza ustawa grozi upadkiem szpitalom prowincyonalnym, że jest przyczyną pomnożenia się kalek i kilowych, że utrudnia przyjęcie do szpitali ubogim, dla których właściwie szpitale przeznaczone, że wkłada na gminy ciężar, któremu podołać nie mogą.

Dla tego przedkłada mniejszość komisyi Izbie załączoną ustawę i uchwałę do przyjęcia.

Art. I. Koszta leczenia i utrzymywania ubogich chorych w szpitalach publicznych, ponosi fundusz krajowy całkowicie.

Art. II. Wykonanie tej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Uchwała zaś proponowana przez mniejszość komissyi opiewa.

Do budżetu na rok 1874 w rubrykę IIIcią, pozycya 27, tytuł: Koszta leczenia należy włożyć zamiast liczby 220.000 liczbę 350.000.

W ogólnej dyskusyi przemawia najpierw:

P. Haller zastrzegając się, iż nie przemawia jako członek Wydziału kraj. ani jako referent spraw szpitalnych. W pierwszym razie musiałby się oświadczyć za wnioskiem większości, ponieważ fundusz krajowy w tym razie mniejszy ciężar ponosi, w drugim razie oświadczyłby się za wnioskiem mniejszości, gdyż w razie ponoszenia kosztów przez fundusz krajowy szpitale mogłyby być lepiej administrowane, ponieważ fundusze byłyby pewniejsze. Przemawia zaś mowca czysto jako poseł i przyznaje, że tak argumenta większości jak i mniejszości mają wiele za sobą. Niepodobna tego na razie rozstrzygnąć, więc mowca wnosi, ażeby rozprawę odroczyć i wezwać Wydział krajowy, aby po zebraniu potrzebnych dat przygotował wnioski zmierzające ku temu, aby ile możności gminom ciężar ulżyć. (*Oklaski.*)

P. Kamiński przemawia za wnioskiem mniejszości, poczem gdy wielu posłów do głosu było zapisanych wybrano po zamknięciu dyskusyi generalnego mowcę z pomiędzy 6 zapisanych mowców za mniejszością p. Czerkawskiego, za większością zaś był zapisanym tylko pan Wodzicki, za wnioskiem pana Hallera pan Krzeczunowicz.

P. Wodzicki przemawia za wnioskiem większości komissyi, opierając się na tem, że przeniesienie kosztów leczenia na kraj, za nadto obciążyłoby fundusz krajowy, co daleko dotkliwiej dałoby się uczuć i gminom, gdy bowiem teraz, tylko te gminy płacą za leczenie, które mają chorych, w przeciwnym razie, musiałyby płacić daleko wyższe dodatki do podatków i takie gminy, które nie korzystają ze szpitalu.

P. Czerkawski przemawiając za wnioskiem mniejszości zauważał najpierw, iż zasady humanitarne, na które właśnie powołuje się większość komissyi, przemawiają za tem, ażeby koszta leczenia ubogich chorych, przeniesione były na kraj; mnóstwo bowiem ludzi ubogich ginie marnie, li tylko z tego powodu, ponieważ gminy nie chcą opłacać za nich kosztów leczenia i odmawiają im świadectwa ubóstwa. Daty statystyczne wykazują dosadnie, że od czasu, gdy ustawa z roku 1868 została w życie wprowadzoną, liczba chorych znacznie się zmniejszyła, do czego bynajmniej nie przyczynił się stan zdrowia, który owszem staje się coraz niekorzystniejszym. Wzgląd na fundusze nie powinien w tej mierze przeważać, gdyż nie zawsze to jest lepsze co mniej kosztuje. Mowca cytuje kilka ustępów ze sprawozdania inspektora szpitali, które dowodzą, że ponoszenie połowy kosztów przez gminy, wywiera nader demoralizujący wpływ. Innych dat statystycznych mowca nie uznaje za potrzebne, gdyż te punkta dostatecznie rzecz illustrują.

Za odraczającym wnioskiem posła Hallera przemawia dalej p. Krzeczunowicz i wykazuje potrzebę zebrania bliższych dat ponieważ Wydział krajowy może dojść do całkiem nowych rezultatów o których obecnie Sejm rozstrzygnąć by nie zdołał.

Przemawiają w końcu obydwa sprawozdawcy a p. Kraiński w końcu swego przemówienia imieniem większości komissyi przystępuje do wniosku p. Hallera, który też sejm zamienia w uchwałę.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Niemcy. W sprawie tak zwanej „nowej konstytucyi papiezkiej" odpowiada *Gaz. kol.* na rewelacye *Germanii*: „Dziennik ten sam przyznaje, że istnieje autentyczna nowa bulla o wyborze papieża. Czy apokryf, o którym mówi *Germania* jest identyczny z tekstem ogłoszonym przez *Gaz. kol.* to się dopiero pokaże. Od Rzymu wszystkiego spodziewać się można. Łatwo być może, że kiedy dowiedziano się w Rzymie, że bulla ta przestała być wyłączną własnością kół, dla których była przeznaczoną, sfabrykowano tam na prędce historyjkę o falszerstwie, aby z effektem zasłonić się nią, gdy bulla zostanie ogłoszoną."

Germania konstatuje naprzód, że *Gaz. kol.* wcale nie reklamuje autentyczności dla swojej bulli, zbija kategorycznie bezzasadne przypuszczenie półurzędowego organu.

— O wyborach do parlamentu niemieckiego nadeszło bardzo wiele prywatnych wiadomości, wolimy jednak poczekać na urzędowe zestawienie cyfer i ogłoszenie rezultatu. Tu dodajemy tylko, że udział w głosowaniu był bardzo liczny i że stronnictwo centralne (antirządowe) odniosło niespodziewane sukcesy.

Francya. O naradach jakie poprzedziły udzielenie wotum zaufania gabinetowi pisze korespondent paryzki *Gaz. kol.* 9 b.m.: „Dziś wieczorem rozeszła się pogłoska, że monarchiści zamierzają udzieleniem ministerstwu wyrazu zaufania zneutralizować klęskę, zadaną gabinetowi głosowaniem prawicy nad ustawą o merach. Po dzisiejszem posiedzeniu Izby odbyła się konferencya prawego centrum, na której zastanawiano się nad obecnem położeniem. Ks. Audiffret-Pasquier dowodził, że sytuacya jest groźną i że trzeba koniecznie wynaleźć środek, z którego pomocą możnaby odwrócić niebezpieczne następstwo wczorajszej uchwały. Następnie wszczęła się dłuższa rozprawa nad pytaniem, czy można poruszyć w Izbie kwestyę ponownej uchwały w sprawie przedłożenia ustawy o merach. Zgodzono się, iż można to uczynić, gdyż nie chodzi tu o sam projekt ustawy lub o poprawkę, lecz o porządek dzienny. Deputowany Paris uczynił wniosek, ażeby na następnem posiedzeniu Izby jeden z członków klubu wstąpił na trybunę i wniósł rezolucyę, któraby pochwalała dotychczasową politykę gabinetu i zażądał od Zgromadzenia narodowego oznaczenia pewnego dnia, w którymby rozprawy nad projektem ustawy o merach znów rozpocząć się miały. Wniosku tego nie uchwalono jednak, gdyż chciano się w tej mierze wprzód porozumieć z biurami innych klubów prawicy. Ministerstwo tymczasem było zdania, iż wczorajsza uchwała Izby nie jest jeszcze decydującą, postanowiło więc zażądać od Izby wyrazu zaufania i orzeczenia, że cofa zapadłą na poprzedniem posiedzeniu uchwałę w sprawie projektu o merach. Mimo dość krytycznego położenia gabinetu przybrały organa ks. Brogliego wobec większości zgromadzenia narodowego ton wyzywający. Artykuły dzienników półurzędowych poruszające tę sprawę dają się streścić w następujących słowach: „Zgromadzenie narodowe samo siebie dyskredytuje i kopie grób systemowi parlamentarnemu, wyprawiając podobne sceny." W kołach członków prawicy istnieje wielkie rozdrażnienie przeciw ks. Brogliemu i jego rządom; skrajni legitymiści nie kryją się z tem wcale iż podzielają uczucia prawicy a nadto dowodzą przy każdej sposobności, że sytuacya jest niejasną i że Francya nie pozbędzie się nieustannych przesileń, dopóki hr. Chambord nie zasiędzie na tronie francuskim."

Le Français uskarza się, że ajenci bonapartystów, korzystając z ostatnich wypadków w zgromadzeniu narodowem, podburzają lud w całym kraju przeciw obecnemu porządkowi rzeczy we Francyi.

— Ze wszystkich stron kraju — pisze *Corres. Havas* — dochodzą nas wiadomości o odbytych nabożeństwach żałobnych za cesarza Napoleona. Nawet we wielu miastach włoskich odbyły się takie nabożeństwa. W samym Rzymie odprawiono 500 mszy żałobnych.

— Dnia 13. b. m. obiegały na giełdzie paryzkiej alarmujące pogłoski o zatargu włosko-francuzkim. Z półurzędowej strony zaprzeczono kategorycznie tym pogłoskom. Zgromadzenie narodowe rozpoczęło tegoż dnia obrady nad ustawą o merach.

Szwajcarya. W Jura w berneńskiem ogłoszone zostało następujące rozporządzenie rady wykonawczej zasiadającej w Bernie:

Art. I. Zabrania się i zakazuje sprawowania wszelkich funkcyi kościelnych we wszystkich budynkach i miejscowościach, podlegających nadzorowi państwa, lub przeznaczonych na użytek publiczny, a to wszystkim skasowanym proboszczom i katolickim księżom (wikaryuszom, administratorom), którzy podpisali protestacyę z miesiąca lutego 1873 r., w ogóle wszystkim duchownym katolickim, nie upoważnionym, przez władzę rządową. Do budynków, o których mowa, liczą się kościoły, kaplice i td. domy szkolne i domy municypalne.

Art. II. Nie wolno także rzeczonym księżom wykonywać żadnych czynności w szkołach i kolegiach publicznych.

Art. III. W budynkach i lokalach nie przeznaczonych na użytek publiczny, wolno jest księżom wzmiankowanym w artykule I odbywać nabożeństwo, byleby szanowali granice moralności i publicznego porządku. Wyjątek stanowi pogrzeb i procesye, w których zabrania się rzeczonym brać udział, skoroby mieli na sobie szaty kościelne. Zabrania się stanowczo nauczycielom i nauczycielkom szkółek prowadzić dzieci na nabożeństwo, odprawiane przez księży wzwyż wymienionych, lub na katechizm, udzielany przez nich.

Art IV. Jeżeli nabożeństwo prywatne, albo inna jaka okoliczność prowadzi do rozbudzenia namiętności religijnych lub prześladowania za religijne przekonanie, jeśli służy do podniecenia niechęci przeciw duchownym przez rząd ustanowionym, tudzież przeciw rozporządzeniom i dekretom władzy świeckiej, przekraczający będą ukarani wedle art. 5, jeżeli kara już na podobne przypadki wyrzeczona nie jest. Oprócz tego zgromadzenia takie mogą być rozwiązane przez policyę.

Art. V. Przekroczenia odnoszące się do artykułów 1—4, karane będą grzywnami od 100—200 franków, jeśli nie stanowią większego pogwałcenia prawa.

Art. VI. Urzędnicy policyjni winni występować surowo, skoro nastąpi przekroczenie prawa.

Art. VII. Rozporządzenie to, znoszące rozporządzenie z dnia 28 kwietnia, niezwłocznie w życie wchodzi.

Wykonywanie tego rozporządzenia było prawdopodobnie powodem niepokojów o jakich wczoraj donieśliśmy w ostatniej poczcie.

Hiszpania. *Tiempo* umieszcza następujący list księcia Asturyi, pisany do redaktora tego dziennika hr. Toreno.

Wiedeń, 12. grudnia 1873. Wielce szanowny hrabio! Miałem przyjemność podziękować panu telegraficznie za życzenia dziennika *Tiempo*, które przyjąłem z prawdziwem wzruszeniem. Obecnie pragnąłbym jeszcze odpowiedzieć na pismo pańskich współpracowników, i proszę pana wyrazić im moje podziękowanie i szacunek. Mimo że nieustannie zajęty jestem studyami, śledzę z głębokim współudziałem pełne zmian wypadki naszej nieszczęśliwej ojczyzny. Pojmuję bardzo dobrze wysokie obowiązki i odpowiedzialność, jaką na mnie wkłada dostojne nazwisko, które noszę. Lecz czuję także, że nazwisko to wpaja we mnie żądzę sławy i wiarę w Opatrzność, które wydają mi się koniecznemi, aby polepszyć losy Hiszpanii. Większa część waszych królów, którzy jak ja, nosili imię Alfonsa, rozpoczynali już w swem dzieciństwie walkę za ojczyznę, szarpaną namiętnościami stronnictw. Ja jestem jeszcze bardzo młody, lecz chociaż zbywa mi na doświadczeniu, nie braknie mi nigdy energii i dobrej woli. Nie chcę polityki mięszać do tego listu. Chciałbym jedynie, abyście oświadczyli moim przyjaciołom i zwolennikom, że jestem im bardzo wdzięcznym za ich usiłowania około przywrócenia monarchii konstytucyjnej. Nie obce mi stanowisko moje i trudności i wiem, że jeżeli Bóg mi przeznaczył powrócić do Hiszpanii, poświęcę swoją młodość spełnieniu obowiązku, ażeby ojczyzna nasza odzyskała napowrót miejsce, jakie jej bohaterskie dzieje przeznaczyły między cywilizowanemi narodami Europy. Trudne to zadanie, lecz tem zaszczytniejsze, im większemi są trudności, które nam zważać przyjdzie. Bądźmy pomni pięknego hasła cesarza Austryi: *viribus unitis!* a nic nas rozdzielić nie zdoła, jeżeli ożywieni niezachwianą wiarą i miłością ojczyzny pracować będziemy nad wielkiem dziełem odrodzenia Hiszpanii. Na razie chcę się okazać godnym tego zaszczytu, studjując tu, na obcej ziemi, bez wytchnienia i spoczynku naszą historyę, sławę wojenną, język i literaturę ojczystą. Chciej pan być tłumaczem moim, i przyjm szczere moje podziękowanie. *Alfons y Bourbon.*"

— Podana przez telegram zagraniczny treść manifestu rządu marszałka Serrano nie dopuszcza żadnej wątpliwości co do przyszłej polityki nowego gabinetu. Jako podstawę nowego porządku rzeczy wskazuje rzeczony manifest rewolucyę z r. 1868; odrzuca on wszystkich pretendentów burbońskich, zapowiada przywrócenie konstytucyi z r. 1869, z opuszczeniem artykułu, który przez abdykacyę króla i ogłoszenie republiki stracił znaczenie: zapowiada zatem dalsze utrzymanie republikańskiej formy rządu. Manifest orzeka dalej, że po rozwiązaniu ostatnich kortezów, zbierą się inne „regularne Kortezy", z czego zdaje się wynikać, że rząd obecny nie uważa dzisiejszego ustroju państwowego Hiszpanii za prowizoryczny; gdyby bowiem gabinet dzisiejszy dążył do zmiany tegoż ustroju, byłby niezawodnie w manifeście swym oświadczył, że zwoła konstytuantę. Zdaje się zresztą że gabinet marszałka skorzysta z doświadczenia swoich poprzedników i zwoła Kortezy dopiero wtedy, gdy zupełny zapanuje spokój w kraju i porządek publiczny wszędzie zostanie przywrócony.

— Z Somorrostro donoszą 4. b. m. że załoga miejscowości Portugalete miała przez parlamentarzy oświadczyć oblęgającym Karlistom, że gotową jest kapitulować, jeżeli jej wolno będzie wyjść i zabrać ze sobą z twierdzy przybory wojenne. W kilka dni później rozeszła się pogłoska, że Karliści zdobyli wyżej wymienioną twierdzę, która dominuje nad okolicą między Bilbao i morzem. Jeżeli się sprawdzi ta wiadomość, to don Carlos powinszować sobie może sukcesu, jaki w tej stronie Hiszpanii osiągnął. Dalej donoszą dzienniki hiszpańskie, że don Carlos i jenerał Elio wkroczyli na czele 25000 żołnierzy, do Castrei i Santony, miejscowości, którą jenerał Moriones przed swą nową podróżą morską zajmował.

— Wczoraj już po zamknięciu dziennika otrzymaliśmy następujący telegram z Madrytu 13. stycznia: Wiadomość o zdobyciu Kartageny potwierdza się. Dominguez (dowódzca wojsk oblęgających Kartagenę) mianowany jenerałporucznikiem. Z Kartageny przybyła do Kebir w Algierze fregata powstańcza, uwożąca juntę powstańczą i zbiegów między którymi znajduje się Contreras i Galvez.

KRONIKA.

— **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się dzisiaj o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1.) Wybór 15 członków do pięciu komissyi wyborczych dla wyboru posła do izby deputowanych Rady Państwa. Wybór 36 członków do sześciu komissyi wyborczych dla wyboru Rady miejskiej. 2) Projekt organizacyi miejskich szkół ludowych. (Dokończenie). Sprawozdawca radny dr. Gerstmann. 3.) Podwyższenie wynagrodzenia przedsiębiorcy miejskiemu czyszczenia kanałów. Spraw. radny Dr. Sermak.

— **Akademia krakowska.** Dnia 12. stycznia odbyło się posiedzenie Wydziału historycznego Akademii Umiejętności, na którem postanowiono rozprawę Dr. Wojciecha Kętrzyńskiego: „O narodowości polskiej w Prusiech za

chodnich za czasów krzyżackich", zalecić zarządowi do druku w *Pamiętniku*. Złożono następnie rozprawę p. Bernarda Kalickiego: „Przyczynek do historyi dziejopisarstwa polskiego w 17tym wieku" zaleconą do druku w Sprawozdaniach; rozprawy Dr. Wojciecha Kętrzyńskiego: *Conciones in conventu apud Leopopolim auctore St. Górski*, i hr. Kazimierza Stadnickiego: „Rodowód kniaziów Gedyminowiczów Zasławsko Mścisławskich," przekazano do rozpatrzenia Komissyi historycznej. Wreszcie czytał prof. A. Walewski rozprawę: „O czynnościach i zerwaniu sejmu konwokacyjnego w r. 1696". (*Czas.*)

* **Rabunek.** Wczoraj około godz. 10 z wieczora napadł niewiadomy dotychczas mężczyzna na skręcie z ulicy Skarbkowskiej na Podwalu tandeciarkę Klatę Reiss i zanim na padnięta zdołała o pomoc zawołać, wydarł jej z rąk torebkę skórzaną, w której się znajdowało 298 złr, 6 srebrnych łyżeczek i 12 złote pierścionki i umknął. Jeden pierścień był z turkusem, drugi z zielonym kamieniem. Złoczyńca był wzrostu średniego i bardzo porządnie ubrany.

* **Znalezione pieniądze.** Kupcowa Basze Naut, złożyła wczoraj w policyi skórzaną torebkę z 4 złr. 40 ct., którą znalazła przed sklepem swoim pod l. 30, przy ulicy Blacharskiej.

* **Zgubiono** wczoraj około godz. 4 po południu w drodze z ulicy Serbskiej do Rynku, woreczek skórzany koloru wiszniowego, w którym się znajdowało do 10 złr. w różnej monecie.

(*G*) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Karol Dolinger, dotychczasowy pleban obrz. łac. w Krakowcu, otrzymał na dniu 19. grudnia 1873 kanoniczną instytucyę na łac. plebanię w Rozwadowie (dyecezyi przemyskiej). Do parafii opróżnionego tym sposobem probostwa w Krakowcu należy 2132 dusz. Prawo patronatu przysługuje J. O. Adamowi Księciu Lubomirskiemu. — Ks. Jan Szamocki, dotychczasowy łac. wikary w Szymbarku, objął administracyę opróżnionego po śmierci ks. Franciszka Zawadzkiego probostwa w Rogach (dyecezyi przemyskiej). — W miejsce zmarłego w Rzepienniku biskupim łac. wikarego ks. Jędrzeja Wywrota przeznaczony został jako wikary ks. Dominik Michna, kapelan OO. Reformatów konwentu Bieckiego. — Do gr. kat. seminaryum lwowskiego przyjęto jako alumnów dyecezyi przemyskiej: Michała Mudraka, Antoniego Kmicikiewicza, Józefa Bandurę, Teodora Borysia, Juliana Bilińskiego, Szczepana Waca, Jana Kałużniackiego, Hieronima Kopyściańskiego, Józefa Kopyściańskiego, Mikołaja Kotysa, Michała Kruczkowskiego, Marcelego Kunowskiego, Grzegorza Lwa, Michała Mrozowskiego, Ambrozego Polańskiego, Alexego Stecyszyna, Jana Suchego, Jana Turzańskiego i Teodora Szczawińskiego.

— **Sztuczki szulerskie.** Paryzki *Figaro* opowiada: Pomiędzy członkami pewnego klubu w Petersburgu znajdował się pewnego razu znany gracz baron K. Rozmawiano o rozmaitych sztuczkach i wybiegach szulerskich, i przeważało zdanie, że w obec rozważnych a ostrożnych graczy sztuczki takie nigdy udać się nie mogą.

— Zakładam się o dwanaście tuzinów ostryg i kosz szampana, przerwał baron K., że w przeciągu miesiąca wielekroć okpię panów w grze tak, że ani się spostrzeżecie

Przyjęto zakład i baron grał przez cztery tygodnie z kilku wydelegowanymi weteranami zielonego stolika w obecności wielu świadków, a nie schwytano go ani razu na jakiem oszustwie. Dopiero w ostatni dzień udało się to jednemu z współgrających.

— Wygraliście panowie zakład, z uśmiechem rzekł baron; złapaliście mnie na gorącym uczynku, zjecie więc ostrygi i wypijecie szampana.

To rzekłszy, zapłacił wino i ostrygi, nałożył kapelusz i znikł bez śladu z pieniądzmi, jakie w ciągu czterotygodniowej szulerki wygrał od swych partnerów Ci ostatni dopiero teraz się spostrzegli że padli ofiarą oszustwa, do którego sami przyłożyli ręki.

— **Historyczny fortepian** dostał się darem prywatnym konserwatoryum paryzkiemu Jest to ten sam instrument na którym niegdyś Rouget de Lisle, naówczas jeszcze osobistość nieznana po raz pierwszy zentuzjazmował Paryżan swą „Marsylianką." Było to w r. 1792 w saloniku Józefa Marya Chenier, gdzie zbierali się najznakomitsi patryoci stolicy Nieco później na tymże samym fortepianie zabrzmiała po raz pierwszy znana „Chaut du Depart" i inne hymny patryotyczne, które następnie zachwycać miały wiele pokoleń społeczeństwa francuzkiego. Słowa do „Chaut du Départ" ułożył sem Chenier, melodyę Mehul. Nie dziw więc że pierwotny właściciel fortepianu, Chenier, strzegł ten instrument gdyby relikwie jakie. Umierając przekazał go przyjacielowi swemu politycznemu, Daunon, a spadkobiercy tegoż darowali go p. Henrykowi Didier. Podczas ostatniej wojny znajdował się fortepian ten w Picardii. Prusacy szukając w nim ukrytych jakoby pieniędzy mocno go pokiereszowali. Teraz naprawiono instrument i ustawiono w wspomnianem konserwatoryum, w gabinecie bibliotekarza pana Wekerlin.

— **Usprawiedliwienie.** Wychodzący w Bari dziennik *Adriatico* usprawiedliwia niewydrukowanie zwyczajnego artykułu feletonowego w jednym z ostatnich swych numerów tą okolicznością, że manuskrypt rzeczonego artykułu w drukarni tak pogryziony został przez myszy, że go nie można było odczytać. Powinienby który z wspaniałomyślnych abonentów tego dziennika, ażeby ochronić czytelników od podobnych wypadków na przyszłość, posłać redakcyi doświadczonego kota.

— **Wiele ulic paryzkich** otrzymało ostatniemi czasy nowe nazwy Zarząd miejski uchwalając te zmiany, trzymał się zasady, iż zastąpić należy nowemi wszystkie nazwy przypominające osobistości lub wypadki ostatnich czasów. Tym sposobem „Quai Desaix" odtąd nazywać się będzie „Quai de la Cite"; „Avenue Napoleon" „Avenue de l'Opera"; ulica „de Constantine" ulicą „Vencingétorixa" (wodza galickiego z czasów Juliusza Cezara); ulica „de Palestro" ulicą „Camulogène" itp. Oszczędzono jednak ku wielkiemu zgorszeniu bonapartystów nazwę ulicy „du 4. Septembre".

— **Piękne rozumowanie.** Na jednem z ostatnich posiedzeń rady prowincyalnej w Rzymie, była mowa o odwietrzaniu przesyłek pocztowych i kolejowych z powodu panującej w kraju zarazy. Jeden z członków otrzymawszy głos, tak argumentował:

— Muszę wam powiedzieć panowie, że zastosowaniu tego środka ostrożności braknie wszelkiej logiki. Dla czegoż, jeśli n. p. listy z Neapolu odbieramy dwa lub trzy razy przekłute, depesze telegraficzne z tegoż samego miasta dochodzą nas nie tknięte nawet.

Zgromadzenie wybucha głośnym śmiechem.

— Proszę się nie śmiać, woła mowca, gniewnym ruchem sięgając do bocznej kieszeni, mam ja przy sobie dowód, że tak jest w rzeczy samej, jak mówiłem. Oto depesza z Neapolu! Patrzcież, czy jest odwietrzona?

— **Konsumcya herbaty chińskiej** w Anglii wzrasta z każdym rokiem. Podczas gdy w roku 1871 wynosiła ona 123,500.000 funtów, w roku 1872 już odbyt wzrósł do 127,500.000 funtów, w roku 1873 zaś do 132.500.000 funtów. Wywóz tego artykułu do krajów kontynentalnych w tym samym prawie stosunku zmniejszał się od lat kilku; i tak mianowicie w r. 1871 wywieziono 41 milionów funtów, w r. 1872 o półtora miliona mniej, w r. 1873 zaś tylko 32,500.000 funtów. Nie wynika ztąd aby konsumcya herbaty na kontynencie upadała, przeciwnie, wzrasta ona tak samo jak w Anglii, lecz kupcy kontynentalni obecnie po największej części sprowadzają ten artykuł bezpośrednio z Chin, drogą lądową.

Notatki literacko - artystyczne.

(S) **Koncert.** Drugi koncert p. Wieniawskiego, dany w poniedziałek w teatrze, zgromadził liczną publiczność. — Rozpoczęło się przedstawienie genialną uwerturą Mozarta, *Fletem zaczarowanym*, odegraną przez orkiestrę niżej krytyki Zaginęły bez śladu wszystkie delikatne odcienia — blaszanne instrumenta odznaczały się fałszowaniem a pierwszy rysunek skrzypcowy był nad wszelki wyraz nierówny i fałszywy.

Po nieszczęśliwem i nieharmonijnem zakończeniu uwertury podniesiono kurtynę, ustawiono fortepian — po czem na scenie ukazał się p Wieniawski a w orkiestrze p. Mikuli.

Z wielką ciekawością słuchała publiczność kompozycyi samego artysty: *Adagio* i *Rondo*. Utwory te nie odpowiedziały oczekiwaniom; p. Wieniawski jako kompozytor prac większych dla orkiestry nie wyrównuje swemu świetnemu talentowi wykonawczemu. W *Adagio* mało jest myśli muzykalnych, partya orkiestrowa obliczona na effekt a bez stylu. Lepszem nierównie jest *Rondo*, choć nieco ubogie w motywa. Pierwszy motyw, powtarzający się kilkakrotnie, przypomina chińskie cienie w kalejdoskopie — drugi (w tonie *s dur*) na kilku taktach i powracający znowu w *g dur*, nosi ślady pracy, pozbawionej jednak wyższego natchnienia i oryginalności a przytem nie uderza wcale bogactwem orkiestrowej partyi. Wykonanie ze strony kompozytora odznaczało się zapałem, świetną brawurą i wykończeniem, szczególniej w *Rondzie*, dość trudnem dla pianistów.

Na drugi numer pierwszej części koncertu odegrał p. W. drugą rapsodyę Liszta — czysto i w szybkiem tempie — lecz zanadto może ubarwił ją ornamentyką i zmieniał tempa (*a capriccio*) czego nie masz w oryginale. W pierwszej frazie Lassan'a dodał trylle a później po passażu na sept-akordzie schodowym z *cis mol* na dominantę w *as dur* niepotrzebny tryl w tercyi i sekscie — *Friskę* zaczął w zbyt szybkiem tempie, co uszczupliło effekt. Natomiast wykonanie pierwszej i drugiej waryacyi w drobnej grze wypadło prawdziwie świetnie i z wielką czystością; przedostatnia waryacya w tryllach (które bardzo pięknie gra p. W.) wyszła z wielką brawurą. Przechód z tonu *Fis dur* i kilka taktów w tonie *Fis mol* odegrane były również *a capriccio* Później dodał p W. trudną lecz nieefektowną kadencyę, której nie masz w oryginale; ostatnią finałową frazę w tonie *Fis dur* odegrał prędko, lecz bez energii, a na samem zakończeniu dodał kilka akordów, co zwichnęło nieco oryginalność finału.

Na początek drugiej części koncertu odegrał p. Wieniawski *Capriccio H mol* Mendelsohna pięknie i czysto; tylko orkiestra raziła bezbarwnością i brakiem cieniowań. Zakończył się koncert fantazyą Thalberga na motywy opery *Napój miłosny*. Bladą i bezbarwną jest ta transkrypcya Thalberga — najeżona wielkiemi trudnościami, obliczona na effekt. Wykonanie pana W. było znakomite — lecz Thalberg zszedł już obecnie z pola; utwory jego i transkrypcye są zanadto monotonne, aby mogły zająć publiczność. Zbyt w nim czuć brak oryginalności i siły muzykalnej, aby słuchacz mógł z nich wynieść silniejsze wrażenie nawet przy tak świetnem artystycznem wykonaniu, jak pana Wieniawskiego.

W końcu jedno jeszcze słówko. Obawiamy się, aby sąd nasz nie uległ mylnym tłumaczeniom, o co w obec naszych stosunków muzykalno-krytycznych wcale nie trudno Jesteśmy wszakże pewni, że ludzie kompetentni zrozumieją znaczenie słów naszych i pojmą, że nie będziemy w sprzeczności z sobą, gdy powiemy, że mimo powyższych zarzutów uważamy pana W. za wielce znakomitego fortepianistę Ze względu właśnie na przyznane mu tak wysokie stanowisko, czuliśmy się uprawnieni do wyższych wymagań, dalecy od rzucania mu pod nogi pustych pochwał, które tak niepospolitym artystom jak p. W. nie mogą być pożądane, pochlebiają zaś tylko parafialnym wielkościom ustalając im jednodniową sławę.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

PRZEGLĄD HANDLOWY.

+ Lwów, dnia 13. stycznia 1873.
(*Oryginalne sprawozd. Gazety Lwowskiej.*)

W handlu zożowym i w tym tygodniu ruch był bardzo ożywiony. Wszelkie usiłowania producentów o podwyższenie cen były bezskuteczne. Mimo to dowóz na granicy rossyjskiej wcale się nie zmniejszył. Wywóz skierowany jest głównie do zachodnich targów galicyjskich Sląska i Morawy. Dla Niemiec transporty wynoszą codziennie 4000 — 4800 centnarów. Kupcy utrzymują, że dzisiejszy ruch w handlu zbożowym potrwa dłóższy czas a zapowiedziane transporty zboża na kolei Brzesko-Kijowskiej potwierdzają tę kombinacyę. Pszenica była poszukiwaną na kosumcyę w kraju i na wywóz. Pszenica wywieziona do Węgier nie mogła być tak łatwo sprzedaną, bo gatunek jej nie odpowiadał wymaganiom a właściciele nie chcieli zgodzić się na zniżenie cen. Żyto jest ciągle na wywóz poszukiwane, ale kupcy skarzą się, że towar nie odpowiada próbce. Obrót w handlu żytem jest ciągle ogromny. Jęczmień miał sytuacyę niezmienną. Cięższy gatunek jest pożądany dla krajowych browarów i dla wywozu. Na owies był ciągle popyt z Niemiec, dokąd wysłano pewne zapasy z zachodniej części kraju.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: pszenica 190 ℔ 13 zł. 50 ct. do 14 zł. 25 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 75 ct. do 9 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 8 zł. — ct. do 8 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 4 zł. — ct. do 4 zł 10 ct. Ruch osłabł popyt na owies pozostał niezmieniony. Tarnów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 25 ct. do 13 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 70 ct. do 9 zł. 40 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 75 ct., do 8 zł. — ct., owies 112 ℔ 3 zł. 60 ct. do 4 zł. — ct. Handel miejscowy osłabł. Jęczmień i owies były ciągle na wywóz poszukiwane. Dębica: pszenica 190 ℔ 13 zł. — ct. do 13 zł. 50 ct. żyto 180 ℔ 8 zł. 50 ct. do 9 zł. 50 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 50 ct. do 8 zł — ct., owies 112 ℔ 3 zł. 50 ct. do 4 zł. — ct. Z powodu ruskich świąt ruch był osłabiony. Tylko owies był ciągle dla Prus poszukiwany. Rzeszów: pszenica 190 ℔ 13 zł. 25 ct. do 13 zł. 40 ct. żyto 180 ℔ 8 zł. 75 ct. do 9 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. 50 ct. do 8 zł. — ct., owies 112 ℔ 4 zł. — ct. do 4 zł. 10 ct. rzepak 150 ℔ 10 zł. 25 ct. do 10 zł. 75 ct. Z Tarnopola przywieziono dla tutejszego młyna większe zapasy pszenicy. Jarosław: pszenica 190 ℔ 12 zł. — ct. do 13 zł. 25 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. — ct. do 9 zł. 25 ct. jęczmień 158 ℔ 7 zł — ct. do 7 zł. 50 ct, owies 112 ℔ 3 zł. 10 ct. do 3 zł. 60 ct. Ruch jest ciągle ożywiony. Wywóz do Morawy i Szląska trwa ciągle w wielkich rozmiarach. Z Brodów i Podwołoczysk nadeszły wielkie transporty żyta. Przemyśl: pszenica 190 ℔ 12 zł. 50 ct. do 13 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 25 ct. do 8 zł. 90 ct., jęczmień 158 ℔ 7 zł. — ct. do 7 zł. 40 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 80 ct. do 4 zł. — ct. Wielkie transporty przewieziono na Podwołoczyska i Brody do Węgier. Jęczmień w pełnej wadze był poszukiwany dla browarów i na wywóz. Lwów: pszenica 190 ℔ 12 zł. 25 ct. do 12 zł. 75 ct., żyto 180 ℔ 8 zł. 25 ct. do 8 zł. 75 ct., jęczmień 158 ℔ 6 zł. 70 ct. do 7 zł. 10 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 75 ct. do 4 zł. — ct. Z powodu niepomyślnych sytuacyi na zagranicznych giełdach zbożowych usposobienie było wyczekujące. Tarnopol: pszenica 190 ℔ 11 zł. 50 ct. do 12 zł. 50 ct., żyto 180 ℔ 7 zł. 50 ct. do 8 zł. 50 ct. jęczmień 158 ℔ 5 zł. 75 ct. do 6 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 40 ct. do 3 zł. 60 ct. Z Rossyi nadeszły wielkie transporty pszenicy i żyta. Transporty nadchodzą głównie do stacyi koleją południową. Brody: pszenica 190 ℔ 11 zł. 25 ct. do 12 zł. 50 ct. żyto 180 ℔ 7 zł. — ct. do 8 zł. 50 ct. jęczmień 158 ℔ 5 zł. 50 ct. do 6 zł. 40 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 20 ct. do 3 zł. 40 ct. Transporty zboża są ciągle bardzo wielkie chociaż ruch osłabł cokolwiek. Podwołoczyska: pszenica 190 ℔ 11 zł. — ct. do 12 zł. 25 ct., żyto 180 ℔ 7 zł. — ct. do 8 zł. 25 ct., jęczmień 158 ℔ 5 zł. 40 ct. do 6 zł. 25 ct., owies 112 ℔ 3 zł. 15 ct. do 3 zł. 40 ct. groch 200 ℔ 8 zł. 50 ct. do 9 zł. — ct. hreczka 156 ℔ 5 zł. 50 ct. do 6 zł. — ct. Ruch osłabł trochę. Dowóz zboża był w ubiegłym tygodniu ciągle bardzo znaczny i wynosił 78.000 centnarów. Połowę transportów wysłano do stacyi kolei Karola Ludwika a połowę do stacyi kolei północnej.

Bydła rzeźnego przywieziono koleją lwowsko-czerniowiecką 881 sztuk, które wysłano do Wiednia i Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiono na dworzec kolei 20 wołów. Wysłano dalej z Tarnopola 38 a z Przemyśla 61 wołów. Na targu wiedeńskim płacono za centnar 33 — $33\frac{3}{4}$ zł. Transporty trzody chlewnej wynosiły: w Podwołoczyskach 1354, w Tarnopolu 291, w Gródku 430, w Brodach 573 sztuk, w Przemyślu 333 sztuk.

Handel węglem znajdował się w stanie normalnym. Ceny ustaliły się w kopalniach galicyjskich i górno-szląskich, co jest wynikiem panujących mrozów. W ostatnim tygodniu przywieziono do Galicyi 21.000 centnarów.

OSTATNIA POCZTA.

Voce della Verità pisze: Ogłoszona przez *Köln. Ztg.* bulla papiezka została sfabrykowaną w Prusiech a nie w Rzymie. Ten co ją podrobił, był wprawdzie zręcznym, lecz nie potrafił się ukryć.

W Poznaniu i okręgu poznańskim zwyciężył przy wyborach do parlamentu niemieckiego dr. Władysław Niegolewski otrzymawszy przeszło 2000 głosów więcej niż kandydat niemiecki Tschuschke. W kolonii, Augsburgu i jednym okręgu miasta Monachium zwyciężyli kandydaci katoliccy. W Bawaryi przeszło ogółem dwudziestu kilku kandydatów ze stronnictwa centralnego.

Dziś przypada pierwszy termin stawiania się arcybiskupa Ledóchowskiego przed sąd w Poznaniu w procesie wytoczonym mu przed najwyższym trybunałem kościelnym w Berlinie. Jak słychać oznajmił ks. Ledóchowski, że nie usłucha wezwania i nie stawi się na termin.

Kandydat stronnictwa „alzackiego" w Strasburgu Bergmann cofnął swoją kandydaturę z powodu że Lauth kandyduje. Biskup z Perigueux wydał list pasterski wyrażający się jeszcze bardziej stanowczo od biskupów z Angers i Nimes. Ks. Decazes ma zdać sprawę o tym liście na radzie ministrów. Jeneralny kapitan Madrytu wydał odezwę, w której nakazuje ochotnikom aby do 13. b. m. oddali broń. Nieposłuszni stawieni będą przed sąd wojenny Z Oranu w Algierze telegrafują 13. b. m., fregata powstańcza „Numancia" która odpłynęła z Kartageny, przybyła tu mając na pokładzie 2500 powstańców. Załoga okrętu została zatrzymaną aż do orzeczenia władz francuzkich. Powstańcy przypisują upadek Kartageny zdradzie.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Berlin, 14 Stycznia. Dotąd z 383 wyborów do parlamentu znanych jest urzędownie 360. W liczbie nowowybranych jest 130 narodowo-liberalnych, 83 członków centrum, 35 postępowych, 30 z niemieckiej *Reichspartei*, 17 konserwatystów, 8 z liberalnej *Reichspartei*, 11 Polaków, 6 demokratów socyalnych, 3 partykularystów, 1 Duńczyk. W 36 okręgach odbędą się wybory ściślejsze. Z ministrów wybrani dotąd Falk i Achenbach.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 14. Stycznia.

Hotel Zorza:

Pp. Hr. Cigala A., z Wiednia. — Matkowski St, z Jezierzan. — Ritter G., ze Stryja.

Hotel Angielski:

Pp. Czaykowski W., ze Swirza. — Rogalski B., z Jasienowa. — Suchodolski T., ze Sławna.

Hotel Warszawski:

Pp. Chrząszcz T., ze Słowity. — Horodyński J., z Kruhela.

Hotel Krakowski:

Pp. Murawski H., z Zbaraża. — Mokolai W., z Kiszeniowa. — Nowakowski W., z Mirowa.

Hotel Kuhna:

Pp. Zawadzki K., z Poczapy. — Kniaziołucki W., z Rohatyna.

Hotel Langa:

Pp. Ks. Gedroyc G., z Brzeżan. — Br. Czechowicz M., z Zamowa. — Wysocki St., z Turki.

Hotel Podolski:

P. Brumberg F., z Radowiec.

Hotel Europejski.

Pp. Zakrzewski A., z Wiktorowa. — Zieliński St., z Worobiówki.

Hotel Lazarusa:

Pp. Hr. Drohojowski I., z Woli Wysockiej. — Chodacki E., z Woli Wysockiej.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 14. Stycznia.

Pp. Hr. Koziebrodzki Wł., do Krakowa — Hr. Poniński L., do Kowalówki. — Heine L., do Złoczowa. — Hlawaczek F., do Podwołoczysk. — Dr. Drzewiecki Wł., do Rużywoli. — Kownacki T., do Switarzowa. — Poten K., do Olszanki. — Serwatowski A., do Łucniowa.

— ***Wykaz osób zmarłych*** od 1. do 10. Stycznia 1874 r Nr. 1. Jakób Mincini l. 4 syn zarobnika, na ospę. 2. Maryanna Strzelecka l. 7. córka profesora, na przerost serca. 3. Dine Goldstein 8/12 dziecię handełesa, na ospę. 4. Hersch Marmor l. 4 syn stręczyciela, na ospę. 5. Aniela Szremowicz l. 33 zakonnica klasztoru Sacrecoeur, na dur. 6. Ludwika hrabina Dzieduszycka l. 87 obywatelka, na zapalenie płuc. 7. Klara Lenartowicz l. 67 wdowa po kontrolorze, na gruźlicę płuc. 8. Anna Heinlein l. 64 właścicielka dóbr, na raka piersiowego. 9. Jan Baczyński l. 55 czeladnik krawiecki, na suchoty płuc. 10. Teofila Korczyńska l. 14 córka urzędnika, na suchoty płuc. 11. Grzegorz Wilmann l. 25 czeladnik piekarski, na suchoty płuc. 12. Jan Tkaczyk l. 6. syn właściciela realności, na ospę. 13. Józef Piątkiewicz l. 39 majster szewski, na gruźlicę płuc. 14. Ludwik Męczyński l. 55 bednarz czeladnik, na wodną puchlinę. 15. Józefa Kamińska l. 28 szwaczka, na stłuczenie wątroby i naczyń po otruciu fosforem. 16. Katarzyna Ordyńska l. 58 wdowa po majstrze szewskim, na tyfus. 17. Anastazya Kościowa l. 36 szwaczka, na wadę sercową. 18. Antoni Pisuliński l. 49 c. k. kasyer, na gruźlicę płuc. 19. Wincenta Schier l. 35 żona stolarza kolejowego, na ospę. 20. Katarzyna Filipowska $1\frac{1}{2}$ mies. dziecię zarobnika, na ospę. 21. Maria Prorok l. 75 wdowa po drogomistrzu, na uwiąd schyłkowy. 22. Karolina Bogusławska l. 37 żona woźnego, na porażenie macicy. (Dokończenie n.)

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 15. Stycznia 1874.

Barometr 731.3 mm. Psychometr suchy + 2·5°C Psychometr wilgotny + 1·7° C. Prężność pary 4.7 mm. Wilgoć 87 Zachmurzenie 6. Wiatr NW5. Ozon 8 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Uwaga. —

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 6 g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po połuduiu i 11. g. 8. m. w nocy;— z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po połdniu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5.' m. rano 5. 5. g. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 n. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu		
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 14. Stycznia 1874.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	230	—	232	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	142	50	144	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	186	—	193	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	79	50	80	—
„ „ „ 4-prc. w. a.	72	—	73	—
Banku hipoteczn. gal.	82	75	83	75
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	—	92	25
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	76	60	77	40
4. Losy.				
Miasta Krakowa	20	—	22	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	28	5	38
„ cesarski	5	32	5	40
Napoleond'or	9	02	9	10
Pół imperyał rossyjski	9	20	9	35
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	74
„ „ papierowy	1	55	1	57
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	107	25	108	50

(Oprócz kuponu bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. Stycznia 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w srebrze	74.40	74.60
„ „ w banku	69.55	69.70
Losy z r. 1839 cało	292.—	297.—
„ „ 1839 piąta część	265.—	267.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	97.—	97.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	105,—	105.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	115.—	115.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	136.25	158.75
Renty Romo po 42 lir. austr.	—.—	—.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	95.—	96.—
Bukowiny	74.75	75.75
Galicyi	76.50	77.50
Niższej Austryi	97.—	—.—
Siedmiogrodu	73.75	74.75
Węgier	74.75	75.75
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	150.50	151.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	240.75	241.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	950.—	—.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	1026.—	1027.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	521.—	523.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	222.25	222.75
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	2097.—	2100.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	221. -	230.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	143.50	144.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. l. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	339.50	340.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	166.50	167.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	93.50	94.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	72.—	73.—
„ „ „ po 5 prc.	79.—	80.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	83.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	91.25	91.75
Bank. narod. po 5 prc.	91.65	91.80
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.—	86.50
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	88.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	105.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.50	100.—
„ „ „ „ III. „	99.—	99.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	80.50	81.75
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	33.—	35.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	74.—
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	74.—	75.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	167.—	168.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	89.50	90.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	20.50	21.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	33.—	34.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	117.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	95.25	95.50
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.65	95.85
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.80	96.10
Hamburg za 100 M. B.	55.75	56.—
Londyn za 10 ft. szt.	113.75	113.90
Paryż za 100 fr.	44.85	44.95
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.39	5.40
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.06	9.07
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.75	107.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. Stycznia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	55
„ „ „ w srebrze	74	40
Losy z 1860 roku	104	50
Akcye banku wiedeńskiego	1026	—
„ „ kredytowego	240	50
Londyn 10 funtów szterlingów	113	65
Srebro	106	50
Napoleond'or	9	06
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(48 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5.090. C. k. Sąd powiatowy w Lisku oznajmia niniejszem, iż w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego przemyskiego z dnia 11. Czerwca 1873 l. 4534 odbędzie się w tymże Sądzie powiatowym w dniach 27. Stycznia, 17. Lutego i 10. Marca 1874, każdą razą o godz 10. rano, celem zaspokojenia sumy wekslowej 125 zlr. z odsetkami po 6% od dnia 13. Marca 1871 bieżącym i kosztami sądowemi w ilości 8 złr. 13 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych 8 złr. 22 ct., 5 zlr., 4 złr. 17 ct., 91 ct., 2 złr. i 8 złr. 46 ct. a. w. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 359 w Lisku położonej Mendla i Racheli Libiczer własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz Leiby Dominitz.

Przy pierwszych dwóch terminach realność sprzedać się mająca tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 370 złr. Chęć kupienia mający winien jest złożyć wadium w kwocie 37 złr. w. a.

Inne warunki licytacyjne w aktach sądowych przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko dnia 28. Listopada 1873.

(51 1—3) **Edykt.**

Nr. 31175. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z 25. lipca 1871 l. 96. dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Chaskla Suchera z 9. sierpnia 1873 l. 3590 1) o ustanowienie nowego ciała tabularnego dla jego realności, dotąd do żadnej księgi gruntowej nie wpisanej, składającej się z trzech większych sklepów, liczbami 4, 5 i 6 oznaczonych, za któremi leżą dwa mniejsze sklepy, a między temi piwnica, która to realność formująca czworobok objętości 40 □° leży na rynku miasteczka Horodenki, w Horodeńskim powiecie sądowym i podatkowym, i graniczy od wschodu do sklepu Mojżesza Weich, od zachodu do sklepu Keni Weich, od południa i północy do wspomnionego rynku; 2) o zaintabulowanie Chaskla Suchera za właściciela tej realności, jedno ciało tabularne stanowić mającej, — c. k. sądowi powiatowemu w Horodence poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającrgo ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 24. grudnia 1873 za księgę gruntową uważanym będzie.

Równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wyżej opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, — bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawo do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały; — ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Horodence swoje oznajmienie do 31. maja 1874 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy nie zaprzeczonych wpisów, w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Okoliczność, że prawo oznajmić się mające widocznem jest z publicznej księgi z użytku wychodzącej lub z sądowego załatwienia, lub że wniesienie stron odnoszące się do tego prawa, w sądzie podanem zostało, nie zmienia obowiązek zgłoszenia.

Nakoniec zauważa się, że przywrócenie terminu w tym edykcie wyznaczonego miejsca nie ma, i że przydłużenie tego terminu dla pojedyńczych stron nastąpić nie może.

Lwów dnia 24. grudnia 1873.

(61 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 63.373. W celu nadania opróżnionego stypendyum fundacyi Więcławskiego w rocznej kwocie 150 złr. a. w. dla uczniów oddających się naukom agronomicznym przy szkole agronomicznej w Dublanach lub innym podobnym zakładzie gospodarczym rozpisuje się konkurs do końca Stycznia 1874.

O to stypendyum mogą się ubiegać tylko uczniowie narodowości polskiej i obrządku rzymsko-katolickiego.

Podania ubiegających się mają być zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi, świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionem, i mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi fundacyi stypendyjnej Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20. Grudnia 1873.

(62 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 63.373. W celu nadania opróżnionego stypendyum fundacyi Więcławskiego w rocznej kwocie 150 złr. w. a. dla słuchaczów nauk medycznych rozpisuje się konkurs do końca Stycznia 1874.

O to stypendyum mogą się ubiegać tylko uczniowie narodowości polskiej i obrządku rzymsko-katolickiego.

Podania ubiegających się mają być zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi, mianowicie świadectwem złożonego egzaminu dojrzałości, tudzież świadectwem udowodniającem dotychczasowe postępy w naukach medycznych, nareszcie świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionem.

Te podania mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem przełożonego Wydziału lekarskiego i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi i fundacyi stypendyjnej Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 20. Grudnia 1873.

(65 1—3) **Edykt.**

L. 3721. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia kwoty 100 złr. w. a. z odsetkami po 12% od dnia 19. Października 1871 tudzież dalszemi odsetkami zwłoki 3% od kwoty w należytym czasie nie zapłaconej, dalej kosztami sądowemi 8 złr. 92 ct i egzekucyjnemi 6 złr. 11 ct. w. a. odbędzie się na dniu 20. Stycznia, 20. Lutego i 20. Marca 1874 każdą razą o godz. 9. przed południem w tutejszym sądzie na rzecz uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, publiczna sprzedaż realności gospodarczej pod l. 212/208 w Wołczem położonej do dłużnika Pantalemona Roll należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 400 złr. w a. oszacowanej pod warunkami w uchwale z dnia 16. Listopada 1873 l. 3721 wymienionemi, które chęć kupienia wraz z protokołem zastawniczego opisania w godzinach urzędowych w registraturze tutejszego sądu przejrzeć mogą.

Turka dnia 16. Listopada 1873.

(66 1—3) **Edykt.**

No. 3727. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia kwoty 150 zł. w. a. z odsetkami po 12/00 od dnia 2. Października 1871 tudzież dalszemi odsetkami zwłoki 3/00 od kwoty w w należytym czasie nie zapłaconej, dalej kosztami sądowemi 8 zł. 92 ct. i egzekucyjnemi 6 zł. 11 ct. w. a. odbędzie się na dniu 20. Stycznia 20. Lutego i 20 Marca 1874 każdą razą o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie na rzecz uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, publiczna sprzedaż realności gospodarczej pod l. 283/273 w Wołczem położonej do dłużnika Michała Buc należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 400 zł. w. a. oszacowanej pod warunkami w uchwale z dnia 16. Listopada 1873 l. 3727 wymienionemi, które chęć kupienia mający wraz z protokołem zastawniczego opisania w godzinach urzędowych w registraturze tutejszego sądu przejrzeć mogą.

Turka dnia 16 Listopada 1873.

(68 1—3 **Konkurs.**

No. 554. Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Wojtkowy, w starostwie Bircza, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. dotacya roczna 150 złr.,

ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a. i oznaczyć się mające wynagrodzenie za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych między Wojtkową i Krościenkiem.

Posada ekspedyenta pocztowego w Jabłonowie, starostwie Kołomyjskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. dotacya roczna 150 złr. i ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a.

Posada ekspedyenta pocztowego w Starejsoli starostwie Staremiasto, za kotraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. dotacya roczna 200 złr. i ryczałt kancelaryjny 60 złr. w. a.

Posada ekspedyenta pocztowego w Drogini, starostwo Myślenice, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.; dotacya roczna 150 złr. i ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a.

Posada ekspedyenta pocztowego w Poronini, starostwo Nowytarg, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr.; dotacya roczna 150 złr. i ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a..

Udokumentowane podania mają być w przeciągu 4 tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie wniesione.

Posada listonosza w czasowym charakterze we Lwowie w Bochni i w Krakowie.

Wynagrodzenie rocznych 350 złr w a., dodatek aktywalny 87 złr. 50 ct. używanie sukni służbowej in natura, kaucya w kwocie 300 złr. w. a.

Dwie posady sług pocztowych we Lwowie i w Krakowie w czasowym charakterze

Wynagrodzenie rocznych 350 złr. dodatek aktywalny rocznych 87 zł. 50 ct., używanie sukni służbowej in natura, kaucya w kwocie 200 złr.

Wszelkie podania wnieść należy przy wykazaniu prawnych wymogów w przeciągu trzech tygodni do c. k Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie dnia 6 stycznia 1874.

(73 1—3) **Edict.**

Z. 51. Bei dem k. k Bezirks-Gerichte in Gurahumora ist die Stelle des k. k. Bezirks-Richters mit den Bezügen der VIII Rangsklasse erledigt.

Bewerber um diese Stelle haben ihre documentirten Gesuche bis zum 7. Februar 1874 im vorgeschriebenen Wege bei dem k. k. Landes-Gerichts-Präsidium in Czernowitz einzubringen.

Vom k. k Landes-Gerichts-Präsidium.

Czernowitz, 7. Jänner 1874.

(80 1—3) **Obwieszczenie.**

No. 6297. cyw. C. k. sąd delegowany miejsk. powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że w sprawie Isaaka Holloschütza przeciw masie spadkowej po Michale Woroszu o 50 złr. w. a. została dozwoloną publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. kon. 471 w Świlczy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej i będącej własnością dłużnej masy.

Sprzedaż odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie w trzech terminach, a mianowicie: 1. dnia 4. Lutego 1874., 2. dnia 5. Marca 1874, 3. dnia 13. Kwietnia 1874 o godzinie 9 przed południem, i to pod następującemi warunkami:

a) Za cenę wywołania ustanowioną jest wartość szacunkowa w kwocie 900 złr. w a. poniżej której przy pierwszych dwóch terminach powyższa realność sprzedaną nie będz e, przy trzecim zaś terminie sprzedaż nastąpi nawet poniżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę ofiarowaną.

b) Chęć kupna mający winni złożyć wadyum w kwocie 90 złr. w. a

Szczegółowe warunki licytacyjne tudzież protokoły opisania i oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Rzeszów dnia 29. Listopada 1873.

(81 1—3) **Edykt.**

No. 6181. cyw. C. k. sąd powiatowy w Brzesku w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 17. Września 1868 l. 1737 w celu zaspokojenia Kasprowi Adamczykowi kwoty 150 złr. w. a zezwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod Nr. d 80 w Brzesku przy ulicy Okocimskiej położonej 26 Czerwca 1869 oszacowanej Jana Legutko i Terezyi Legutkowej własnością będącej, a mianowicie połowy tej realności pod Nr. d. 80 Jana Legutka ut. libr. Dom Tom. I. pag 80 n. 2. haer. którato licytacya w gmachu sądu tutejszego w trzech terminach a mianowicie: w dniu 22. Stycznia, 11 Lutego i 25 Lutego 1874 r. każdy raz o godzinie 9 rano, pod następującemi warunkami się odbędzie

I. Cenę wywołania stanowić będzie, cena aktem oszacowania sądowego w sumie 300 złr. w. a. wypośrodkowana. niżej której połowa realności tej w pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, w trzecim terminie sprzedaną zostanie i niżej ceny szacunkowej.

II. Chęć kupienia mający obowiązany będzie do rąk komisarza licytacyę prowadzącego wadyum 10 % ceny szacunkowej w gotówce złożyć.

III. Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie w 30 dniach od dnia doręczenia mu uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyi, złożyć do depozytu sądowego całą cenę kupna z potrąceniem wadyum, poczem mu zostanie połowa realności kupionej w fizyczne posiadanie, również zostanie mu wydany dekret własności i zostanie zarazem zaintabulowany w księgach gruntowych za właściciela jej, jednakże na jego własny koszt

IV. Od dnia oddania mu w posiadanie kupionej połowy gospodarstwa obowiązany będzie nabywca ponosić podatki monarchiczne i inne ciężary publiczne na nią przypadające.

V. Jeżeliby nabywca któremukolwiek z tych warunków uchybił, dozwoloną zostanie na żądanie strony interesowanej na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy relicytacya w jednym terminie i nadto niesłowny nabywca odpowiedzialny będzie za szkody z tąd wynikłe całym majątkiem swoim

VI. Wyciąg tabularny i akt szacunku przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Z c. k, sądu powiatowego

Brzesko 23. grudnia 1883.

(83 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 10.932. Na posadę praktykanta rachunkowego przy oddziale rachunkowym c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z adjutum rocznych 300 złr. Ubiegający się o tę posadę wniosą w terminie czterotygodniowym począwszy od 3. umieszczenia tego konkursu w dzienniku urzędowym podania swe zaopatrzone w dowody co do wymogów §. 6. załącznika II. rozporządzenia z dnia 21. Listopada 1866 (d. r. m. s. stron 267) do Prezydyum Lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 7. Stycznia 1874.

Erkenntniße.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 3. Jänner 1874, Z. 5898/M. J., der in Ancona erscheinenden periodischen Druckschrift „Corriere delle Marche" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postbedit für den Umfang der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k Landesgericht in Prag als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 27. Dezember 1873, Z. 39982, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Correspondenzartikels und zwar auf Seite 443 Rubrik „Z dělnického světa" mit der Aufschrift „Čechy" auf Seite 443 unter der Aufschrift „Cislejtansko". dann auf Seite 444 unter Rubrik „Zprávy z Prahy a j venkova", beginnend mit den Worten „s polmitum sdělujeme" in der Zeitschrift „Dělnické Listy" Nr. 24 vom 19. December 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens der Aufwiegelung nach § 300 St. G., und der Correspondenzartikel auf Seite 445 unter der Rubrik „Dopisy z Atzgesdorfu" den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. 8 R. G. Bl., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142, R. G. Bl., und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 24. Dezember 1873, Z. 39951, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Komu prospívá sněmovni nečimost" in der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 348 vom 20. Dezember 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens der Aufwiegelung nach § 300 St. G., und Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl., und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 27. Dezember 1873, Z. 40243, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels auf der 1. Blattseite unter der Rubrik „Přehled časopisu" mit der Aufschrift „Moravska orlice", dann des Correspondenzartikels auf der 1. und 2. Blattseite unter der Rubrik „Politický přehled" mit der Ueberschrift „V Praze dne 22. prosince" in der Zeitschrift „Čech" Nr. 294 vom 23. Dezember 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. und Art. III des Gef. vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl., und es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 27. Dezember 1873, Z. 40244, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Einer, der aus der Schule spricht" in der Zeitschrift „Politik" Nr. 351 vom 22. Dezember 1873 begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G. und jenen des in derselben Zeitungsnummer erschienenen Artikels mit der Aufschrift „ - Brünn, 19. December (O.. C.) den Thatbestand des im § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gef. vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (86)

(87 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 44696. C. k. sąd krajowy lwowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie Joela Landau przeciw Nussimowi i Czarne Nussbaum o 600 złr. z pn. dozwolona została na rzecz Joela Landau publiczna sprzedaż sumy 7000 złr. z pn. w stanie biernym części dóbr Poluchów, Nussima Nussbauma własnych, na rzecz Czarny Nussbaum intabulowanej, która się w sądzie tutejszym w dwóch terminach na dniu 23. lutego 1874 i na dniu 23. marca 1874 o 10. godzinie rano odbędzie a to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość nominalna 7000 złr.

2. Każden chęć kupna mający winien jest do rąk komisyi licytacyjnej 5% z ceny wywołania w gotówce, książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności lub wpisach długu państwa z r. 1850 lub 1860 jako wadyum złożyć, które najwięcej ofiarującemu w pierwszą połowę ceny kupna wliczone, innym współlicytującym po odbytej licytacyi zwrócone zostanie.

3. Gdyby suma 7000 złr. przy pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie została, w takim razie zostanie przy trzecim terminie na dniu 27. kwietnia 1874 i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzanemi w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 29. listopada 1873

(3 2 3) **Obwieszczenie.**

Nr. 26809. Z dniem 1. stycznia 1874 mają jazdy posłańcze z Tuchowa do Biecza zaraz po przybyciu karyołki z Tarnowa, a mianowicie o 5 godzinie wieczór odchodzić. azatem w następującym porządku obiegać:

Z Tuchowa	o 5	godz.		m.	wieczór
w Ryglicach	o 5	„	50	„	„
z Ryglic	o 5	„	55	„	„
w Szerzynach	o 7	„	25	„	„
z Szerzyn	o 7	„	35	„	„
w Bieczu	o 8	„	45	„	„

Porządek jazd posłańczych z Biecza do Tuchowa zostaje niezmienionym.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 27. grudnia 1873.

(36 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3558. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości powszechnej, że na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie celem ściągnięcia od dłużnika Andrucha Fedasza sumy 187 złr. 64 ct. w. a. wraz z odsetkami i wszelkiemi kosztami odbędzie się w tut. sąd. zabudowaniu publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej, pod l. kons. 61 sub rep 11 w Rzeczycy położonej na 1200 złr. a. w. oszacowanej w dniach 5. Lutego, 2. Marca i 16. Kwietnia 1874 każdą raza o godzinie 10. przed południem, a to w pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś przy trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej, jak za 500 zł.

Inne bliższe warunki tej licytacyi można przejrzeć w registraturze tut. sądu.

C k. Sąd powiatowy.

Uhnów, 28. Września 1873.

(13 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4.458. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach ogłasza niniejszem, że Wojciech Nowak, włościanin z Filipowiec, uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 18. Sierpnia 1873 l. 18.520 za marnotrawcę uznanym został, tudzież że mu kuratora w osobie Jacentego Widyny, wójta z Filipowic, dodano.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 30. Sierpnia 1873.

(122 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 373 pr. Przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie opróżnioną została posada prowizorycznego kancelisty w randze XI. klasy z płacą rocznych 600 złr. i dodatkiem aktywalnym rocznych 180 zlr.

Wzywa się zatem wszystkich mających chęć ubiegania się o tę posadę a przedewszystkiem kancelistów powiatowych przydzielonych do służby przy c. k. Starostwach, tudzież kwiescentów, którzy mają zamiar ubiegać się o tę posadę, aby swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieśli w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa najdalej do 31. stycznia r. b.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 12. stycznia 1874.

Kundmachung.

Z. 44696. Vom k. k Lemberger Landes-Gerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß in Sachen des Joel Landau gegen Nussim und Czarne Nussbaum pto 600 fl. zur Hereinbringung der Forderung pr 600 fl. sammt 5% Zinsen monatlich vom 15. Oktober 1872 und den Exekutionskosten im gemäßigten Betrage pr 19 fl. 72 kr. die exekutive Feilbiethung der zu Gunsten der Czarne Nussbaum im Lastenstande der dem Nussim Nussbaum gehörigen Gutsantheile von Poluchow im Exekutionswege intabulirten Summe pr 7000 fl. sammt 6% Zinsen vom 6. November 1870 dann Gerichts- und Exekutionskosten im Betrage von 4 fl. und 5 fl 16 kr. ö. W. zu Gunsten des Joel Landau beim hiesigen k. k. Landesgerichte in zwei Terminen am 23. Februar 1874 und am 23. März 1874 um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der Nominalwerth der feilzubiethenden Summe pr 7000 fl. bestimmt;

2. Jeder Kauflustige ist gehalten 5% des Ausrufungspreises zu Händen der Lizitations-Kommission im Baaren oder in galiz. Spaarkassabücheln oder aber in Staatsschuldverschreibungen vom Jahre 1850 oder in solchen vom Jahre 1860 nachdem am Tage vor der Lizitation in dem Amtsblatte der Lemberger Zeitung ersichtlichen Course als Angeld zu erlegen; — welches dem Ersteher in die erste Hälfte des Kaufpreises eingerechnet werden wird.

Wenn die Summe von 7000 fl. bei den beiden ersten Terminen am 23. Februar 1874 und am 23. März 1874 nicht über oder um den Ausrufungspreis verkauft werden sollte, so wird dieselbe bei dem dritten Termine am 27. April 1874 auch unter dem Ausrufungspreise um jeden Preis verkanft werden.

Die übrigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 29. November 1873.

Kundmachung.

Z. 26.809. Vom 1. Jänner 1874 an haben die Botenfahrten von Tuchow nach Biecz gleich nach Ankunft der Cariolpost aus Tarnow, und zwar um 5 Uhr Abends abzugehen, und daher in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Von Tuchów	um 5	Uhr	—	M.	Abends.
in Ryglice	„ 5	„	50	„	„
von Ryglice	„ 5	„	55	„	„
in Szerzyny	„ 7	„	25	„	„
von Szerzyny	„ 7	„	35	„	„
in Biecz	„ 8	„	45	„	„

Die Coursordnung der Botenfahrten von Biecz nach Tuchow bleibt ungeändert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wir.

Von der k. k. gal. Post-Direktion.

Lemberg, am 27. Dezember 1873.

(9 2—3) **Edykt.**

L. 8.446. C. k. sąd powiatowy miejski delegowany dla okolicy miasta Lwowa S. II. podaje do powszechnej wiadomości, że Daniło Kulik, właściciel gospodarstwa gruntowego pod Nr. 2. w Jaryczowie położonego, przez tutejszy sąd w porozumieniu z c. k. sądem krajowym za marnotrawcę uznanym, i że temuż równocześnie Aftanazy Kulik za kuratora ustanowionym został.

Lwów dnia 15. Grudnia 1873.

(4 3—3) **Edykt.**

L. 7207. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niniejszym z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Margulesa że Ernestyną Finkelstein na dniu 22. Października 1873 do l. 6739 o zapłacenie 20 zł. wniesła i że w tym sporze termin do ustnej rozprawy według postępowania w sprawach drobiazgowych na dzień 27. Stycznia 1874 o godzinie 9. przed południem wyznaczony jakoteż i pod jednym dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adw. Dr. Emila Gottlieba ustanowiony został. Wzywa się więc Markusa Margulesa ażeby albo sam na terminie stanął, lub potrzebne informacye do obrony ustanowionemu kuratorowi udzielił lub też innego obrońcę ustanowionemu kuratorowi udzielił lub też innego obrońcę ustanowił, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Jarosław, 9. Grudnia 1873.

(18 2—3) **Edikt**

Z. 4981. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Wojniłów, wird den unbekannten Erben nach Fed Bełej ogrodnik aus Wojniłów, hiemit zur Wahrung ihrer Rechte bekannt gegeben, daß Mortko Spiegel, die Klage de pr. 24. November 1873 Z. 4981/6, wieder die liegende Nachlaßmassa nach Fed Bełej ogrodnik ausgetragen hat, über welche die Tagsatzung zur mündlichen Verhandlung, im Bagatellverfahren, auf den 12. Februar 1874 um 9 Uhr V. M. angeordnet, und zum Curator, für die geklagte Massa Fed Bełej, aus Wojniłów, Sohn des Verstorbenen bestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Wojniłów, am 30. November 1873.

(14 2—3) **Edykt.**

L. 4.569. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze egzekucyi aktu notaryalnego dto Wieliczka z dnia 7. Marca 1873, celem zaspokojenia Galicyjskiemu Zakładowi Kredytowemu Ziemskiemu (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie od Kazimierza Dziczy zaległej raty pożyczkowej z dniem 1. Sierpnia 1873 w kwocie 27 złr. w. a. z 9% zwłoki od 1. do końca Sierpnia 1873 w ilości 12% zwłoki od 1. Września 1873 tudzież reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 285 złr. 86 kr. w. a. wraz z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyą realności włościańskiej pod 1. 466, w Niepołomicach położonej, przedmiotem ksiąg hypotecznych niebędącej, a dłużnika Kazimierza Dziczy w Niepołomicach własnej w trzech terminach a mianowicie na dniu 26. Stycznia, 26. Lutego i 26. Marca 1874 każdą razą o godzinie 10. rano.

Cena wywoławcza tej realności wynosi 620 złr. w. a. poniżej której dopiero na trzecim terminie licytacyjnem jednakże nie niżej jak za 430 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Zadatek (wadyum) przez licytantów złożyć się mające na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi wynosi 65 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyi mogą być w przepisanych godzinach urzędowych każdego czasu w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 23. Grudnia 873.

(15 2—3) **Edykt.**

L. 4.570. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze egzekucyi aktu notaryalnego dtto Wieliczka z dnia 1. Czerwca 1873 celem zaspokojenia Galicyjskiemu Zakładowi Kredytowemu Ziemskiemu (Galizische Boden-Credit Anstalt) w Krakowie od Karola Wojtyska z Węgrzu, raty pożyczkowej z dniem 1. Sierpnia 1873 zapadłej w kwocie 21 złr. 60 kr. w. a. z 9% zwłoki od 1. do końca Sierpnia 1873 w ilości 16 kr. i 12% zwłoki od 1. Września 1873 bieżącej, tudzież reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 228 złr. 69 kr. w. a. wraz z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod 1. 37. w Węgrzcu wielkim położonej, przedmiotem ksiąg hipotecznych niebędącej, a dłużnika Karola Wojtyska z Węgrzec własnej w trzech terminach a mianowicie na dniu 27. Stycznia, 3. Marca i 24. Marca 1874 każdą razą o godzinie 10. rano.

Cena wywoławcza tej realności wynosi 800 złr. w. a., poniżej której dopiero na trzecim terminie licytacyjnym jednakże nie niżej jak za 370 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Zadatek (wadyum) przez licytantów złożyć się mające na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi wynosi 80 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi mogą być w przepisanych godzinach urzędowych każdego czasu w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 23. Grudnia 1873.

(16 2 3) **Edykt.**

L. 4 751. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publiczuej wiadomości, iż w drodze egzekucyi aktu notaryalnego dtto Wieliczka z dnia 8. Marca 1873 celem zaspokejenia Galicyjskiemu Zakładowi Kredytowemu Ziemskiemu (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie od Franciszka Gąski i Katarzyny z Gąsków Mańkowej raty pożyczkowej z dniem 1. Sierpnia 1873 zapadłej w kwocie 37 złr. 50 kr. w. a. z 9% zwłoki od 1. do końca Sierpnia 1873 w ilości 28 kr. i 12% zwłoki od 1. Września 1873 bieżącej, tudzież resztki kapitału pożyczkowego w kwocie 484 złr. 29 kr. w. a. wraz z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod 1. 24. w Węgrzcach wielkich położonej, przedmiotem ksiąg hipotecznych niebędącej, a dłużników Franciszka Gąski i Katarzyny z Gąsków Mańkowej własnej w trzech terminach a mianowicie na dniu 10. Lutego, 3. Marca i 24. Marca 1874 każdą razą o godzinie 10. rano.

Cena wywoławcza tej realności wynosi 1200 złr. w. a., poniżej której dopiero w trzecim terminie licytacyjnym, jednakże nie niżej jak za 650 złr. w. a. sprzedaną zostanie.

Zadatek (wadyum) przez licytantów złożyć się mająca na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi wynosi 120 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyi mogą być w przepisanych godzinach urzędowych każdego czasu w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 23. Grudnia 1873.

(17 2 3) **Edikt.**

Z. 4638. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Wojniłów wird den unbekannten Erben des Jurko Jacyszyn, Zośka Jacyszyn und Anton Feduniak aus Kozara hiemit zur Wahrung ihrer Rechte bekannt gegeben, es habe Pinkas Goldschlag mittelst der Klage de pr. 7. November 1873 Z. 4638 die liegende Nachlaßmasse des Jurko Jacyszyn auf Zahlung des Betrages von 18 fl. 97 kr. ö. W., mittelst der Klage de pr. 7. November 1873 Z. 4639 die liegende Nachlaßmaßa nach Zośka Jacyszyn auf Zahlung des Betrages von 10 fl. 81 kr. ö. W. und mittelst der Klage de pr. 7. November 1873 Z. 4640 die liegende Nachlaßmasse nach Anton Feduniak auf Zahlung des Betrages von 21 fl. 15 kr. ö. W. belangt, über welche Klagen, die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung im Bagatellverfahren, auf den 12. Februar 1874 um 9 Uhr Vormittags bestimmt, und für die geklagten Nachlaßmassen Pańko Serotiuk aus Kozara zum Curator bestellt wurde.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Wojniłów, den 10. November 1873.

(19 2—3) **Edykt.**

L. 32.776. Odnośnie do obwieszczenia z 19. Lutego 1873 l. 3790 wzywa lwowski c. k. wyższy sąd krajowy niniejszem wszystkich tych, którzyby z powodu wpisania do księgi gruntowej miasta Żółkwi dom T. VIII pag. 320 realności pod liczbą $52\frac{2}{5}$ w Żółkwi położonej, obejmującej parcele gruntowe l. 160, 161, 162 i 163 nowego katastru objętości 565 □ sążni składającej się z domu mieszkalnego, ogrodu i stodoły, w swych prawach, bądź przez wpis, bądź przez pierwszeństwo jakiej pozycyi pokrzywdzonymi się uważali, ażeby swe dotyczące zarzuty aż do 30. Kwietnia 1874 roku w Żółkiewskim c. k. sądzie powiatowym tem pewniej wnieśli, inaczej bowiem wszystkim pozycyom skutki tabularne przypisane zostaną.

Przedłużenie niniejszego terminu lub też powrócenie onegoż do pierwszego stanu nie ma miejsca.

Lwów dnia 23. Grudnia 1873.

(21 2—3) **Edykt.**

L. 15651. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako wekslowy wzywa niniejszem dzierzyciela wekslu następującej treści:

„Nowosielica, den 1. Jänner 1873 pr 47 fl. ö. W. Am 1. Februar 1873 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Vierzieg Sieben in ö. W. den Werth erhalten und stellen es auf Rechnung ohne Bericht Hr. Karol Kubiczka in Nowosielica, David Münzer m. p. Angenommen Karol Kubiczka m. p."

ażeby takowy do dni 45 od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym złożył, i prawa swe wykazał, inaczej bowiem po bezskutecznym upływie tego czasu rzeczony weksel na ponowne żądanie Dawida Münzera jako amortyzowany uznanym zostanie.

Od c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 17. Grudnia 1873.

(22 2 3) **Edykt.**

Nro. 4961. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia przyznanej wyrokiem z dnia 5. kwietnia 1868 L. 2948 Piotrowi i Annie Grędusom kwoty 48 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 9. Marca 20. Kwietnia i 18. Maja 1874 każdą razą o godzinie 10. z rana w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż ruchomości pod Nr. 67. w Stubnie położonej do dłużnika Stefana Karczmarczyka należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 300 złr. a. w. oszacowanej, pod warunkami w uchwale z 28. Listopada 1873 L. 4961 wymienionemi na której mających kupna z prawem przeglądu protokołu zajęcia i oszacowania tudzież warunków licytacyjnych się zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy

Radymno 28. Listopada 1873.

(29 2 3) **Edykt.**

L. 5138. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 27. Sierpnia 1873 l. 11247 celem ściągnienia sumy wekslowej 250 zł. z pn. wypisuje się publiczna sprzedaż realności w Kutach pod l. kons. 21 położonej, do masy Krzystofa Doniginowicza należącej w protokole de praes. 25. Kwietnia 1873 l. 2199 egzekucyjnie ocenionej na rzecz Dominika Nonsezowicza Do tej licytacyi wyznaczają się trzy termina, a to: na 22. Stycznia 1874, 12. Lutego 1874 i 27. Lutego 1874, każdego razu o 9. godzinie rano i odbędzie się takowa w t. s. zabudowaniu po poprzedniem ogłoszeniu przez edykta pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania ustanawia się na kwotę szacunkową 634 zł.

2. Licytacya realności pod l. kons 21 w Kutach położonej przedsięwziętą będzie w trzech terminach, a to: z tym dodatkiem, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

3. Każdy chęć kupić mający składać powinien przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny szacunkowej t. j. kwotę 63 zł. jako wadyum, które po ukończeniu licytacyi wszystkim licytantom oprócz kupicielowi zwrócone zostaną, wadyum kupiciela zaś zatrzymuje się i będzie takowe w cenę kupna wliczone.

4. Najwięcej ofiarujący obowiązany będzie do dni 30. po doręczeniu mu uchwały przyjmującej protokół licytacyjny do wiadomości sądu, resztę ceny kupna do sądu złożyć, gdyż inaczej jako kontraktłomnym uważany będzie i realność w mowie będąca w myśl §. 451 spraw sądowych na jego niebezpieczeństwo i koszta sprzedaną zostanie.

5. Po uiszczeniu całej ceny kupna wydany będzie kupicielowi dekret własności i on sam jako właściciel realności pod l. kons. 21 w Kutach położonej zaintabulowany będzie. Długi na tej realności ciążące ze stanu biernego zostaną zmazane, i na cenę kupna przeniesione.

6. Wrazie gdyby egzekucyę prowadzący jako licytant chciał wystąpić, natenczas uwolniony będzie od złożenia wadyum, i wolno mu będzie wrazie nabycia tejże realności wierzytelność swoją w cenę kupna wliczyć, tak iż obowiązany będzie tylko resztę ceny kupna po odtrąceniu tejże wierzytelności pozostałą do sądu złożyć.

7. Wszystkie koszta i należytości, połączone z przeniesienim własności ponosić ma kupiciel z własnego.

8. Realność w mowie będąca sprzedaje się ryczałtem, tak jak ona obecnie leży i stoi wraz z wszystkiemi do tejże należącemi budynkami i gruntami nie ręcząc za jakość ani budynków, ani za jakość lub ilość gruntu.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty 10. Grudnia 1873.

(25 2 3) **Edykt.**

Nr. 68039/73. C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy i położony w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. nieruchomy majątek małżonków Franciszka i Maryi Szeligowskich. Kierownictwo takowego porucza się panu c. k. radcy Czajkowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Diamanta wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykonania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia go, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27. lutego 1874 godzinę 10. przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10. lutego 1874 i podać ją na terminie na dzień 17. marca 1874 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrania na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli innych osób. posiadających ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usilowane, przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 31. grudnia 1873.

(30 2—3 **Edykt.**

Nr. 6072 ex 873 ciw. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że pozwala się do ściągnięcia należytości w kwocie 70 złr., kosztów egzekucyjnych 4 zł. 48 ct. 3 zł. 36 ct. 3 zł. 88 ct. 4 zlr 36 ct. i kosztów teraźniejszej egzekucyi w kwocie 7 złr. 97 ct. przymusowa sprzedaż realności do Nasti i Michała Kuzmeniuków należącej w Starych Kutach pod l. kons. 400 położonej w protokole de praes. 29, grudnia 1872 l. 6969, zastawnie opisanej, i protokołem de praes. 27. czerwca 1873 l. 3411 egzekucyjnie ocenionej na rzecz Majera Mandla, w trzech terminach t. j. 22. stycznia 1874, 12. lutego 1874 i 26 lutego 1874 każdego razu o 9 godz. rano.

Licytacya ta odbędzie się po poprzedniem ogłoszeniu przez edykta w tutejszosądowym budynku pod następującemi warunkami.

1. Jako cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową w kwocie 282 zł.

2. Każdy chcący licytować obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej wadyum wynoszący 10% ceny szacunkowej czyli 28 zł. w gotówce. Wadyum to złożyć się mające wliczone będzie nabywcy w cenę kupna, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zostanie zwróconem.

3. Cenę kupna złoży nabywca do rąk komisyi licytacyjnej zaraz po ukończeniu licytacyi tem pewniej, że w razie przeciwnym złożone wadyum na rzecz prowadzącego egzekucyę wierzyciela lub po tego zupełnem zaspokojeniu na rzecz egzekutów przepadnie, nadto zaś relicytacya sprzedać się mającej realności na koszt niedotrzymującego warunków nabywcy zasądzoną zostanie.

4. Po złożeniu całkowitej ceny kupna, i po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyjny do wiadomości sądu, wydanym zostanie nabywcy, na jego żądanie i koszt dekret własności, i oddana mu będzie sprzedana realność w fizyczne posiadanie.

5. Dla przymusowej sprzedaży rozpisują się w myśl dekretu nadwornego z dnia 8. stycznia 805 równocześnie trzy termina, przy pierwszym lub drugim nastąpi sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże, przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty 14. grudnia 1873.

(33 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 10820. W celu obsadzenia posady sługi przy c. k. seminaryum nauczycielskiem w Rzeszowie rozpisuje się niniejszem konkurs do 30. Stycznia b. r.

Z powyższą posadą zastrzeżoną według ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 dla wysłużonych podoficerów, połączoną jest płaca w rocznej kwocie 200 złr. z dodatkiem drożyznianym w rocznej kwocie 40 zł. a. w.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać w podaniach swoich kwalifikacyę uzyskaną ze strony władz wojskowych, tudzież przedłożyć świadectwa moralności i uzdolnienia fizycznego do służby jakoteż udowodnić, że posiadają znajomość języka krajowego i że umieją czytać i pisać.

Podanie konkursowe ma być Radzie szkolnej krajowej przed upływem terminu przedłożone.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 26. Grudnia 1873.

(34 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2651. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na prośbę Stanisława Kraussa celem zaspokojenia sumy 36 dukatów w złocie i 2 złr. w. a z p. n. rozpisuje się niniejszem przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego na Hubinku w Rzeczycy pod l. kons. 96 sub rep. 79 położonego do dłużnika Stanisława Lisieckiego należącego.

Do przedsięwzięcia powyższej sprzedaży wyznacza się trzy termina na dzień 22. Stycznia, 23. Lutego i 23 Marca 1874 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem że realność ta przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie; za cenę wywołania wartość stanowi szacunkowa 2150 zł. w. a., każdy chęć kupna mający winien 10% ceny szacunkowej jako wadium do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania tego gospodarstwa włościańskiego można w tut. sądowej registraturze przejrzeć zaś wykaz jakowych zaległych podatków i innych ciężarów w urzędzie podatkowym w Rawie.

C. k. Sąd powiatowy.

Uhnów, 30. Września 1873.

(35 2 3) **Obwieszczenie.**

L 3555. C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości powszechnej, że na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie celem ściągnięcia od dłużnika Floriana Bilika sumy 191 złr. 84 ct. w. a. wraz z odsetkami i wszelkiemi kosztami odbędzie się w tut. sądowem zabudowaniu publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. kons. 210 sub rep. 173—348 w Uhnowie położonej a dłużnika Floriana Bilika własnej na 400 złr. w, a. oszacowanej, w dniach 16. Lutego, 19. Marca i 18. Kwietnia 1874 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to w pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 300 zł. w. a.

Inne bliższe warunki tej licytacyi można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Uhnów, 28. Września 1873.

(37 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3755. C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w ilości 150 złr. w. a. wraz z przynależnościami odbędzie się w Bursztynie dnia 12. Marca 1874, dnia 8. Kwietnia 1874 i dnia 7. Maja 1874 o godzinie 10 przed połud. publiczna sprzedaż realności dłużnika Piotra Łukaszów pod N. k. 178 w Bursztynie położonej ze wszystkiemi do tej realności należącemi gruntami i innemi przynależnościami, ciała tabularnego nie stanowiącej. Na pierwszym i drugim z wyznaczonych terminów, przedmioty na licytacyę wystawione będą tylko za cenę szacunkową lub za wyższą, — na trzecim zaś i za niższą cenę, jednak nie niżej, jak za 350 złr. w. a. sprzedane. — O czem się chęć kupienia mających uwiadamia z tem, że za cenę wywołania stanowi się sumę 500 zł. w. a. a wadyum 50 zł. w. a.

Bursztyn, dnia 22. Grudnia 1873.

(3934 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4985. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszym wiadomo, że nad małoletnią panią Sydonią z Torosiewiczów Hohenbergową, córką Kajetana i Józefy Torosiewiczów, współwłaścicielką dóbr Raszkowce i Dóbkowce w powiecie skałackim, która na dniu 23. Lipca 1874 kończy 24. rok wieku swego — opieka na nieograniczony czas została przedłużoną.

Rownocześnie wzywa się ją, aby wró ciła do grona familii lub przynajmniej oznajmiła przeszkody powrotu celem usunięcia ich ile możności.

Tarnopol, dnia 22. Grudnia 1873.

(8 2—3) **E d y k t.**

L. 29876. C. k. sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Simundta, że c. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie decyzyą z dnia 30. Grudnia 1872 l. 18032 intymowaną przez c. k. sąd krajowy pod dniem 1. Kwietnia 1873 l. 4051 zmieniając rezolucyę c. k. sądu krajowego z dnia 16. stycznia 1872 l. 22977 dozwolił sprostowań wykazu hipotecznego dóbr Lipowiec z przyległościami, stosownie do żądania przez Gwidona hr. Henkl Donnermarka przez adw. Dr. Altha działającego — postanowionego

Gdy miejsce pobytu p. Samuela Simundta poprzedniego współwłaściciela dóbr rzeczonych, nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu doręczenia wzmiankowanej decyzyi c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 30. Grudnia 1872 l. 18032 kuratorem nieobecnego ustanowił p. adw. Dr. Blatteisa z substytucyą p. adw. Dr. Kaufmanna w Krakowie. O tem c. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Samuela Simundta, aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnocnika wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, dnia 12. Grudnia 1873.

(12 2—3) **E d y k t.**

L. 15.972. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa niniejszem, celem sądowego przyznania kapitału indemnizacyjnego państwa Tłuste za zniesiony czynsz uiszczany przez skarb wojskowy w kwocie 112 złr. za zniesione czynsze emfiteutyczne uiszczane przez starozakonnych w Tłustem w kwocie 1760 złr. 25 kr. i za zniesione czynsze uiszczane przez chrześcian w Tłustem w kwocie 1325 złr. 5 kr. wszystkich wierzycieli, którzy aż do udzielenia kapitału indemnizacyjnego wyż wymienionego od gruntu jakie prawa na dobrach Tłuste mieli zabezpieczone, ażeby zgłoszenia swoje wnieśli albo ustnie przed ustanowioną w tym celu w tutejszym sądzie komisyą, albo też pisemnie przez protokół podawczy tutejszego sądu, podając dokładnie imię i przezwisko i miejsce zamieszkania (numer domu) zgłaszającego się lub tegoż pełnomocnika, który się pełnomocnictwem wszystkim prawym wymogom odpowiadającem i legalizowanem wykazać winien, podając dalej kwotę żądanej pretensyi hipotecznej, tak względem kapitału, jakoteż względem odsetek, o ile tymże przysługuje równe z kapitałem prawo zastawu, z oznaczeniem pozycyi, pod którą zgłoszona pretensya w księgach jest zapisaną, a gdyby zgłaszający się mieszkał po za obrębem tutejszego sądu obwodowego z wymienieniem znajdującego się tamże pełnomocnika upoważnionego do odbierania wezwań sądowych, gdyż w przeciwnym razie takowe zgłaszającemu się pocztą odesłane będą z równym skutkiem prawnym, jak doręczenie do rąk własnych — włącznie do 28 Lutego r. 1874, a to tem pewniej, że inaczej wierzyciel niezgłaszający się w dniu sądowym do przesłuchania interesowanych w swoim czasie wyznaczyć się mającym, głosu nie otrzyma, jako zezwalający na przeniesienie swej pretensyi na kapitał indemnizacyjny w miarę przypadającej na niego kolei uważany zostanie, i straci prawo czynienia zarzutów i wszelkich środków prawnych przeciw umowie zawartej przez jawiących się interesowanych w myśl §. 5. patentu z dnia 25. Września 1850 i pretensya tegoż w miarę przypadającej na nią w księgach kolei na kapitał indemnizacyjny przeniesioną lub też w myśl §§. 13. i 27. patentu z dnia 8. Listopada 1853, jako na gruncie zabezpieczoną pozostanie.

Tarnopol dnia 10. Grudnia 1873.

(23 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 4403. C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 28. Stycznia 28. Lutego 27. Marca 1874 każdą razą o 10. godzinie przed południem, odbędzie się w Sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi funduszu indemnizacyjnego przeciw nieobjętej masie spadkowej Jakuba Laufganga w kwotach 17 zł. 20 ct., 86 ct. i 49 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 114 w Stratynie położonej nieobjętej massy spadkowej Jakóba Laufganga własnej na 45 złr. a. w. oszacowanej z tem iż przy pierwszych dwóch terminach rzeczona realność tylko w cenie szacunkowej lub wyżej tejże a przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Rohatyn dnia 6. Września 1873.

(3944 3 3) **E d i k t.**

Z. 10300. Das k. k. Bezirksgericht in Brody hat in der Exekutionssache des Chaim S. Ostersetzer als Rechtsnehmers der Debora Saklikower wegen 1350 fl. 76 kr. ö. W. ex majori 6000 fl. ö. W. und wegen der vom 1. September 1862 gebührenden Alimentation wöchentlicher 12 fl. ö. W. s. N. G. die öffentliche Feilbiethung der auf 8935 fl. geschätzten der exequirten Forderung zur Hypothek dienenden auf den Namen des Josef Sakliko er intabulirten Realität sub tab. Nr. 538 und 532 cons. Nr. 711 in Brody bewilligt. Zur Vornahme der Feilbiethung wurde der erste Termin auf den 20. Jänner 1874 der zweite Termin auf den 20. Februar 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude im Bureau Nr 1 mit dem bestimmt, daß jeder Kauflustige das Vadium im Betrage von 893 fl. 50 kr. ö. W. im Baaren zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen habe, und daß diese Realität an diesen zwei Terminen unter dem Schätzungswerthe nicht veräußert werden wird.

Die übrigen Lizitationsbedingniße der Grundbuchsstand und der Schätzungsakt können bei Gericht eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte.

Brody, 12. Dezember 1873.

(3932 3—3 **E d y k t.**

L. 31304. C. k. sąd krajowy jako sąd prasowy w sprawach karnych w Krakowie podaniem dzisiejszem orzekł: że treść artykułu pod napisem „Rada szkolna krajowa“ w numerze 293 dziennika „Kraj“ z dnia 21 Grudnia 1873 w Krakowie wychodzącego, w drugim wydaniu umieszczonego, istotę czynu wykroczeń z §. 300 tudzież §§. 491, 492 i 493 u. k. i §. 24. ust. drukowej uzasadnia; przeto dalsze rozpowszechnienie wyż wzmiankowanego artykułu zakazanem zostaje.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd krajowy jako sąd prasowy do spraw karnych.

Kraków 26. Grudnia 1873.

(3931 3—3) **E d y k t.**

Nro. 31237. C. k. Sąd krajowy jako sąd prasowy w sprawach karnych w Krakowie pod dniem dzisiejszym orzekł, że treść artykułu pod napisem „Nasze władze krajowe w numerze 293. dziennika „Kraj“ z dnia 21. grudnia 1873. w Krakowie wychodzącego, w pierwszem wydaniu tego dziennika umieszczonego, istotę czynu wykroczeń z §. 300 tudzież §. §. 491. 492. i 493. u k. zawiera, przeto się zakazuje dalszego rozpowszechnienia wyż wzmiankowanego artykułu.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Sąd krajowy jako sąd prasowy w sprawach karnych.

Kraków 26. grudnia 1873.

(84 3—3) **Ogłoszenie konkursu**

Nr. 71. Na posadę zastępcy prokuratora przy c. k. sądzie powiatowym w Kętach z roczną remuneracyą 180 złr. a. w.

Podania wniesione być mają do c. k. prokuratoryi państwa w Krakowie najdalej do 25. stycznia 1874.

Kraków 8. stycznia 1874.

(85 3—3) **E d i k t**

Z. 8990. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biala wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß behufs Hereinbringung der Forderung, des Hr. Franz Nochowski im Betrage von 8000 fl. ö. W. s N. G. die executive Feilbiethung der dem Theodor Zagórski gehörigen Realität sub Nr. 337 in Lipnik bei der hiemit auf den 26. Jänner 1874 um 10 Uhr Vormittags angeordneten Tagsatzung hiergerichts stattfinden wird, bei welcher diese Realität unter dem in hg. Bescheide vom 10. September 1873 Z. 6391 bestimmten Feilbiethungsbedingungen jedoch auch unter dem Schätzungswerthe pr 37429 fl. 21 kr. ö. W. an den Meistbiethenden hintangegeben werden wird.

Biala, 16. Dezember 1873.

Doniesienia prywatne.

(124 1—3) **Konkurs.**

Nr. 11/1874. Magistrat miasta Podgórza podaje niniejszem do wiadomości, iż posada sierżanta policyi miejskiej w Podgórzu z płacą **216** złr. w. a. i odpowiednim mundurem jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę winien będzie wnieść prośbę swą wraz z dotyczącemi świadectwami do Rady gminnej miasta Podgórza, oraz wykazać, że czytać i pisać po polsku dokładnie umie, a to najdalej do dnia 28. stycznia **1874.**

Magistrat Podgórze dnia 9. stycznia 1874.

K. k. privilegirte allgemeine

österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 2. Jänner 1874 stattgehabten **vierzehnten Ziehung** der 5%igen **Staats-Domänen-Pfandbriefe** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

Nr. 9801 bis 9900, Nr. 26.901 bis 27.000, Nr. 74.001 bis 74.100, Nr. 102.301 bis 102.400, Nr. 112.801 bis 112.900, Nr. 129.501 bis 129.600, Nr. 159.901 bis 160.000, Nr. 285.401 bis 285.500, Nr. 333.101 bis 333.200, Nr. 357.501 bis 357.600, Nr. 369.901 bis 370.000, Nr. 391.401 bis 391.500, Nr 392.001 bis 392.100, Nr 404.901 bis 405.000, Nr. 412.701 bis 412 800, Nr. 457.701 bis 457.800, Nr. 469 401 bis 469.500, Nr. 474.401 bis 474.500, Nr. 482.101 bis 482.200.

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. März 1874 an bei den **Cassen der Anstalt in Wien und Paris.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. März 1874 auf.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste Domänen-Pfandbriefe sind bis heute nicht eingelöst worden:

Nr. 6.503—6.505, 6.554, 6.570—6.574, 6.586—6.590, 7.703—7.738, 7.741—7.743, 7.770, 8.840, 8.844—8.846, 13.801 13.900, 16.210—16.215, 16.234—16.235, 16.237—16.243, 16.289—16.298, 20.247—20.249, 31.801—31.811, 31.820—31.864, 31.888—31.900, 36.478 36.481, 43.001, 43.022—43.024, 43.059—43.062, 43.082—43.085, 43.087, 43.089—43.094, 48.801—48.805, 48.811, 48.814, 48.867—48.871, 48.874—48.878, 48.881, 49.901—49.945, 49.954—49.957, 49.959—49.962, 49.966—49.975, 49.981—50.000, 52.101—52.120, 52.145—52.146, 52.149—52.200, 56.601—56.604, 56.607—56.614, 56.630—56.635, 56.637 56.641, 56.662—56.679, 56.696—56.697, 65.540—62.560, 62.579, 62.581—62.600, 64.847—64.848, 67.351—67.400, 72.207—72.209, 72.223—72.225, 72.231—72.280, 79.101, 79.117, 79.130, 79.174—79.185, 79.198 79.200, 80.201—80.202, 80.207—80.209, 80.224—80.225, 80.227, 80.229—80.279, 80.287—80.288, 80.299—80.300, 82.872—82.880, 82.886, 82.888—82.900, 86.320—86.325, 86.333, 86.335, 93.901—93.903, 93.907—93.909, 93.912—93.953, 93.956, 93.962—93.981, 93.992—93.993, 93.995—93.997, 98.430—98.432, 98.464—98.468, 98.470—98.471, 98.474—98.475, 98.487—98.496, 103.014—103.017, 110.001—110.103, 110.108—110.121, 110.123, 110.128—110.130, 110.141—110.142, 110.144—110.153, 110.159—110.160, 110.163, 110.172—110.187, 117.331, 119.701—119.705, 119.754 119.755, 121.601—121.602, 125.001—125.079, 125.083—125.085, 126.708, 126.713—126.714, 126.723—126.728, 126.742, 126.745—126.747, 126.755, 126.763—126.764, 126.769, 126.775, 126.787—126.789, 131.971—131.974, 131.979, 131.986—131.989, 151.526, 151.562—151.564, 155.801—155.811, 158.798—158.800, 165.127—165.182, 165.195, 165.197—165.200, 166.824—166.825, 166.839—166.840, 166.850—166.853, 166.861—166.862, 170.367, 177.301—177.303, 177.326—177.331, 177.342, 177.358—177.362, 177.368—177.374, 177.385—177.387, 177.391—177.395, 179.406—179.409, 179.415—179.417, 179.422—179.445, 179.458—179.463, 179.465—179.466, 179.470—179.479, 179.486—179.493, 180.304—180.305, 180.310—180.319, 180.322—180.329, 180.334—180.335, 180.337—180.339, 180.342—180.344, 180.360—180.363, 181.610, 181.626,—181.630, 181.637, 181.639—181.646, 181.649 181.650, 181.657—181.660, 181.678, 181.696—181.699, 192.813, 192.836, 192.854, 192.897—192.899, 194.411, 194.416, 194.422, 194.440—194.444, 194.483—194.487, 195.301—195.302, 195.330, 195.345—195.351, 195.354—195.368, 195.377—195.379, 196.148—196.150, 196.173—196.180, 196.191—196.200, 201.901—201.906, 201.915—201.917, 201.988, 201.993—201.998, 206.024—206.035, 206.037—206.056, 206.081—206.084, 206.087—206.093, 220.728—220.730, 223.901—223.925, 223.942—223.952, 223.958, 223.960, 223.962, 223.973—223.977, 226.801—226.803, 226.815—226.816, 226.818—226.854, 226.856, 226.863—226.883, 226.894, 226.898, 228.756, 228.770, 228.775, 228.796—228.797, 234.206—234.208, 234.218—234.219, 234.294, 234.296—234.300, 242.185—242.200, 249.046—249.048, 249.050, 249.305, 249.326—249.328, 249.379—249.386, 251.301—251.307, 251.310—251.329, 251.332—251.341, 251.348—251.367, 251.374, 251.381—251.384, 251.391—251.400, 252.303—252.335, 252.345—252.346. 252.358—252.385, 252.392—252.400, 266.501—266.509, 269.337, 269.340—269.341, 272.901—272.910, 273.601—273.615, 273.645—273.666, 273.674, 273.714—273.727, 276.789, 276.794, 282.514—282.532, 289.902, 289.923, 298.928—289.950, 289.960—289.965, 289.986—293.988, 293.801—293.803, 293.811—293.815, 293.817—293.830, 293.891, 293.900. 302.318—302.329, 302.352—302.355, 302.363, 302.363, 302.367, 306.258, 306.262—306.273, 307.402—307.404, 310.008—310.022, 310.024—310.029, 310.034—310.037, 310.043—310.050, 310.806, 310.815, 310.823—310.824, 310.842, 310.844—310.850, 312.801—312.803, 312.805, 312.816—312.817, 312.819—312.821, 312.843 312.863, 312.884, 312.886—312.900, 318.709—318.710, 318.721—318.730, 318.761—318.780, 321.621, 321.682, 322.507—322.511, 322.515—322.516, 327.403, 327.431, 327.441—327.450, 327.452—327.465, 327.475—327.477, 330.408—330.412, 330.475—330.476, 330.480—330.484, 334.040, 334.042—334.054, 334.072—334.082, 334.096—334.097, 338.051—338.053, 356.402—356.403, 356.405, 356.451—356.454, 356.465 356.476, 356.484—356.487, 363.203—363.204, 363.214, 363.223—363.225, 363.227, 363.231—363.234, 363.243 363.244, 363.270—363.279, 363.625—363.628, 363.639—363.644, 363.669—363.688, 363.696—363.699, 375.210, 375.213, 375.217—375.219, 375.226—375.235, 375.237—375.238, 375.241—375.244, 375.253—375.254, 375.270, 375.299, 387.031—387.036, 387.063—387.100, 388.771—388.773, 388.776—388.777, 389.918—389.929, 389.933—389.939, 389.945—389.946 389.949, 389.951—389.953, 389.956—389.963, 389.965—389.981, 391.817—391.819, 391.838—391.839, 404.638, 404.640—404.642. 404.645—404.648, 404.657, 404.673, 404.677. 404.686—404.700, 415.533—415.542, 421.654—421.678, 421.689—421.700, 422.037, 422.039, 422.048—422.049, 422.052, 422.054—422.055, 422.067, 422.069, 422.071—422.072, 422.406—422.407, 422.410—422.413, 422.418—422.427, 422.430—422.433, 422.436—422.439, 422.441—422.442, 422.448. 422.451—422.453, 422.458, 422.461, 422.468—422.473, 422.491—422.494, 423.301—423.322, 423.326—423.331, 423.341—423.356, 423.360—423.385, 423.394, 423.801—423.846, 423.849, 423.852—423.857, 423.866—423.900, 427.951—427.955, 427.957—427.971, 427.973—428.000, 428.626—428.627, 428.642, 428.671—428.684, 428.683, 428.695—428.698, 430.216—430.217, 430.264, 430.269—430.270, 434.416, 434.422—434.425, 434.437—434.440, 434.446, 434.450, 434.452 434.453, 434.458, 435.803—435.806, 443.680, 462.628—462.633, 462.662 462.673, 463.801—463.815, 463.859—463.878, 463.882—463.893, 465.610—465.644, 465.666—465.699, 471.101—471.188, 471.195—471.200, 472.513—472.522, 474.580—474.585, 474.589—474.596, 474.598—474.599, 479.097—479.100, 479.542—479.569, 479.572—479.589, 479.605 479.607, 479.653—479.655, 481.231—481.286, 481.288—481.293, 481.295, 481.297, 481.299, 486.008—486.012, 486.014—486.027, 486.033—486.046, 486.259, 486.269 486.270, 488.117, 488.122—488.125, 488.136—488.137, 488.147—488.149, 488.151—488.160, 488.176—488.200, 489.930, 489.937, 489.939, 489.941—489.942, 490.637.

Bei der am 2. Jänner 1874 stattgehabten **sechsten** Ziehung der 5%igen **Communal-Obligationen** der k. k. priv. allg. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 100: Nr. 600, 658.

à fl. 1000: Nr. 111. 629, 780, 836, 922.

Die Rückzahlung der gezogenen **Communal-Obligationen** erfolgt vom 1. April 1874 an bei der **Cassa der Anstalt in Wien.**

Die Verzinsung dieser Communal-Obligationen hört mit 1. April 1874 auf.

Nachverzeichnete bei der früheren Ziehung verloste Communal-Obligationen sind bis heute nicht eingelöst worden:

à fl. 100: Nr 2, 55, 57, 170, 184.

à fl. 1000: Nr. 107, 146, 174. 185, 247, 249, 318.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.